DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 212. Piątek, 15 (27) Września. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop 9, za 3-krotne kop 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 3.— Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2—Miesięcznie kop. 67 —Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.— Numer pojedynczy kop. 5.— Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5.—Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

Z początkiem przyszłego kwartału, rozpoczniemy druk trzytomowej powieści, pod tytułem:

NIEDOUCZEK,

przez Aleksandra Niewiarowskiego.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 14 (26) Września.

Z powodu powtórnego ocalenia Jego Cesarskiej Mości, 25 maja (6 czerwca) od świętokradzkiego zamachu na życie Najjaśniejszego Pana, otrzymano najpoddanniejsze adresy z wynurzeniem wiernopoddańczych uczuć i zasłanych do Boga dziękczynnych modłów, a mianowicie od mieszkańców miast: Annopola, Janowa, Zaklikowa, Kraśnika, Urzędowa, Modliborzyc i ludności starozakonnej m. Janowa: gmin Gościradowa, Zdziechowic, Chrzanowa, Berezówki, Wilkołaz, Zofjanki, Modliborzyc, Olbęcina, Rachowa, Ostrowa, Zakrzewka, Sieciechowa, Potokawielkiego, Dzieńkowic i wsi Struży i Janiszewa w powiecie janowskim, jak również od włościan gminy Mircze w powiecie hrubieszowskim w gubernji lubelskiej;

od mieszkańców gminy Juljanów w powiecie opatowskim, w gubernji radomskiej;

od mieszkańców gmin: metelskiej, wiejsiejskiej i porkowskiej w powiecie sejnskim w gubernji suwałkskiej;

jak również od urzędników i obywateli gubernjalnego miasta Płocka, z nadesłanemi przy nim, zebranemi przez nich, za pomocą dobrowolnej składki, na potrzeby wzniesionej przy letnim ogrodzie w St. Petersburgu kaplicy na pamiątkę cudownego ocalenia drogiego życia Jego Cesarskiej Mości 4-go kwietnia 1866 r., pieniędzmi w ilości 217 rsr. 88 kop.

Po doniesieniu o tem do Najjaśniejszego Pana, Jego Cesarska Mość raczył przyjąć wyrażone w tych adresach wiernopoddańcze uczucia z Najmiłościwszą łaskawością, a urzędnikom i obywatelom m. Płocka, którzy dali dowód tych uczuć przez wspomnioną ofiarę, Najwyżej rozkazać raczył: oznajmić w Imieniu Jego Cesarskiej Mości podziękowanie.

* Najjaśniejszy Pan na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika Królestwa, raczył udzielić w d. 30 sierpnia r. b. następujące nagrody urzędnikom warszawskiego komitetu cenzury: starszemu cenzorowi *Lachmanowiczowi*—order św. Anny 3-ej klasy i naczelnikowi kancelarji komitetu, asesorowi kolegjalnemu *Porajskiemu*,—order św. Stanisława 2-ej klasy; obok tego jednorazowe pieniężne nagrody: pełniącemu obowiązki prezydującego w komitecie, radcy honorowemu *Schreierowi*, i urzędnikowi do pisma kancelarji komitetu *Ochorowiczowi*.

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego podaje do wiadomości powszechnej, że na mocy Najwyżej zatwierdzonego w dniu 14 Sierpnia 1867 roku protokółu Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, postanowiono: 1) Z początkiem 186⁷/₈ roku szkolnego, opłatę od uczniów Gimnazjów, Progimnazjów i Szkół Powiatowych w Gubernjach Królestwa, pobierać półrocznie, w terminach ustawą dla każdego z zakładów naukowych ustanowionych, w następującej wysokości: *a*) w istniejących w Warszawie Gimnazjach męzkich i żeńskich, tak polskich jak mięszanych, oraz w Szkole Głównej Niemieckiej Ewangelickiej w Warszawie po rs. 30 rocznie; *b*) w Gimnazjach męzkich i żeńskich w innych miastach królestwa po rs. 20 rocznie; *c*) w Progimnazjach męzkich i żeńskich, również w szkołach powiatowych w Warszawie po rs. 15, w innych zaś miastach po rs. 12 rocznie. 2) Opłata od uczniów w zakładach naukowych średnich, tak męzkich jak i żeńskich dla ruskiej greko-unickiej ludności pozostawia się w dotychczasowym stosunku.

Komitet Warszawskiej Wystawy Płodów Gospodarstwa Wiejskiego. — Ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, iż w dniu 17 (29) Września r. b., to jest w niedzielę w południe, nastąpi uroczyste rozdanie nagród wystawcom przez JW. Namiestnika Królestwa, Jenerała Feldmarszałka Hrabiego Berga, przyznanych na tegorocznej wystawie rolniczej, dla tego też Komitet uprasza, ażeby wszyscy wynagrodzeni w terminie powyżej oznaczonym znajdować się raczyli w posesjach Banku Polskiego przy ulicy Nowogrodzkiej w miejscowości, w której się odbywa wystawa. Cena biletu na rzeczoną uroczystość, ustanawia się: za krzesło kop. 50, za stojące kop. 30. Bilety te nabywać można w Kasach przy wystawie urządzonych, osoby zaś mające prawo bezpłatnego wejścia za biletami stałemi podczas wystawy, zechcą takowe wcześnie odmienić u Sekretarza Komitetu Wystawy. Przy tem Komitet nadmienia, że od dnia dzisiejszego nabywane być mogą po cenie k. 50 za egzemplarz w Kasach przy Wystawie kompletne katalogi obejmujące obok szczegółowego wymienienia składu Komitetu, Sędziów Wystawy, wystawców i wystawionych przezeń przedmiotów, jeszcze nazwiska wszystkich osób nagrodzonych na wystawie zaszczytnemi podziękowaniami od Komitetu, nagrodami w medalach złotych, srebrnych, brązowych, listach pochwalnych i wynagrodzeniami pieniężnemi.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego zawiadamia posiadaczy listów zastawnych, iż w terminie oznaczonym art. 144 prawa zasadniczego o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem z r. 1825, rozpocznie się losowanie listów zastawnych okresu III serji I-ej, to jest w dniu 19 Września (1 Października) r. b. o godzinie 10-ej z rana, w sali głównej gmachu władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Fundusz do wysokości, którego listy zastawne okresu III serji I-ej wylosowane będą, wynosi na obecne półrocze rsr. 854,338 kop. 91½.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.—Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami popartego i w zastosowaniu się do Art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż Rozalja Waliszewska w wsi Golle w powiecie Włocławskim, gubernji Warszawskiej zamieszkała, utraciła Listy Zastawne Okresu III: *a*) Serji I Lit. *B* N. 91,191, Lit. *C* N. 31,903,—33,851, 53,487, 61,204, 73,057, 79,501, 86,570, Lit. *D* N. 96,909; *b*) Serji II-ej Lit. *C* N. 221,802, wszystkie z dwoma kuponami, to jest, na drugie półrocze 1867 roku i pierwsze półrocze 1868 roku. Ostrzega się przeto, że obieg powyższych Listów i należących do nich kuponów zakwestjonowany niniejszem zostaje i że w skutek tego każdy nabywca Listu lub kuponu zakwestjonowanego, byłby powołanym przez poszkodowaną do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego Listu lub kuponu.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 10 go (22-go) Września r. bież. włącznie, wydała książeczek nowych 40, na które, tudzież na dawniejsze w 191 wnioskach złożono rub. sr. 4,943 kop. 30. Na żądanie zaś 121 Uczestników (prócz procentu rsr. 51 kop. 91 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 4,170 kop. 53 i umorzyła książeczek 57. Przeto uczestników 17,698, posiada kapitał rub. sr. 616,750 kop. 79.

W rozkazie do wojsk warszawskiego okręgu wojennego, z dnia 12 (24) września r. b., powiedziano: Na zasadzie Najwyższego Manifestu z dnia 29 czerwca (11 lipca) r. b., o poborze rekrutów w Królestwie Polskiem, przeznaczają się do składu czasowych urzędów rekruckich, z wojsk warszawskiego okręgu wojennego, na odbiorców wojskowych i lekarzy wojskowych, następujące osoby: W mieście Warszawie: *Do przyjmowania rekrutów będących mieszkańcami miasta Warszawy*: major *Wiesnin*, z keksholmskiego pułku grenadjerów i starszy ordynator warszawskiego ujazdowskiego szpitala wojskowego, radca dworu *Lubarski*. *Do przyjmowania rekrutów będących mieszkańcami Gubernji Warszawskiej*: major *Kostyrew*, z 7-go pułku żmudzkiego grenadjerów i starszy, ordynator warszawskiego ujazdowskiego szpitala wojskowego, radca kolegjalny *Werner*. Do przyjmowania rekrutów: *w m. Kaliszu*: major *Chomentowski*, z 15-go szlisselburgskiego pułku piechoty i p. o. lekarza dywizyjnego 4-ej dywizji piechoty, radca dworu *Demidenko*. *W m. Petrokowie*: major *Wierchowski*, z 38-go tobolskiego pułku piechoty i starszy lekarz tegoż pułku, radca dworu *Korkuc*. *W m. Kielcach*: pułkownik *von Riczer*, z 25-go smoleńskiego pułku piechoty i starszy lekarz tegoż pułku, radca dworu *Steigmann*. *W m. Radomiu*: major *Jęczmiński-Gersztencwejg*, z 26-go mohilewskiego pułku piechoty i lekarz dywizyjny 7-ej dywizji piechoty, radca dworu *Ignatjew*. *W m. Lublinie*: major *Połubiński*, z 29-go czernigowskiego pułku piechoty i p. o. lekarza dywizyjnego 8 ej dywizji piechoty, radca dworu *Kalin*. *W m. Siedlcu*: podpułkownik *Przewaliński*, z 32-go kremenczugskiego pułku piechoty i starszy lekarz tegoż pułku, radca dworu *Żukow*. *W m. Płocku*: podpułkownik *Suszczyński*, z 21-go muromskiego pułku piechoty i lekarz dywizyjny 6-ej dywizji piechoty, radca kolegjalny *Dombrowski*. *W m. Suwałkach*; major *Kasecki*, z 3-go grenadjerskiego bataljonu strzelców celnych i p. o. lekarza dywizyjnego 3-ej dywizji grenadjerów, radca dworu *Gajkowicz*. *W m. Łomży*: major *Rosenmejer*, z 10-go małorosyjskiego pułku grenadjerów i starszy lekarz tegoż pułku, radca dworu *Miniat*.

Awans.— Przez Najwyższy rozkaz z d. 30 sierpnia, członek rady lekarskiej, zasłużony profesor, akademik, doktór medycyny i chirurgji, rzeczywisty radca stanu *Chotowicki*, mianowany został tajnym radcą. (*Siew. Pocz.*)

Okólnik wydziału dochodów celnych z d. 28 sierpnia 1867 r.— Wydział dochodów celnych, w porozumieniu się z wydziałem dochodów niestałych, zawiadamia komory celne, dla należnego wykonania, że w razach przewożenia z zagranicy cygar i tytoniu w wyrobach, przez osoby prywatne do własnego użytku, nie mają być od nich żądane świadectwa urzędów akcyznych, i przedmioty te mają być wydawane komu należy, po opatrzeniu ich stosownemi banderolami. (*Birż. Wied.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 14 (26) Września.

Garibaldi rozpoczynał obecną swą wyprawę do Rzymu, która jak wiadomo z wczorajszego naszego telegramu, skończyła się jego aresztowaniem w Asinalunga, pod gorszemi jeszcze wróżbami niż poprzedni swój pochód do Aspromonte. Masa publiczności, jak się okazywało z własnych mów Garibaldego, patrzyła na jego przedsięwzięcie raczej z ciekawością, niż z patrjotycznym udziałem, rząd włoski był przygotowany do energicznych środków przeciwko tej wyprawie, a spodziewane przychylne manifestacje w Rzymie nie nastąpowały. Aresztowanie Garibaldego poprzedziły aresztowania wielu osób z obu stron granicy, w królestwie włoskiem i w państwie kościelnem. Według dzisiejszego naszego telegramu, gabinet pozwala swobodnie powrócić Garibaldemu na Kaprerę, jeżeli wyrzecze się wyprawy na Rzym, w przeciwnym razie odda go pod sąd, ale ponieważ jako deputowany jest nietykalny, gabinet zwoła parlament na nadzwyczajne posiedzenie, dla wydania decyzji kwalifikacyjnej. Według tegoż telegramu, we Florencji i na prowincji panowała spokojność. Wiadomość podaną przez *Riforma*, jakoby na oświadczenie rządu francuzkiego, że będzie interweniował w Rzymie w razie wkroczenia tam Garibaldego, p. Ratazzi miał odpowiedzić, że w takim razie zupełnie zrzuca z siebie odpowiedzialność za dalsze następstwa, niektóre dzienniki uważają za zmyślenie, w celu podniecenia narodowego uczucia we Włoszech.

Dzienniki opozycyjne francuzkie, naganę, jaką im udzieliła *Patrie*, z powodu ich rozjątrzonej postawy względem okólnika p. Bismarcka, bardzo źle przyjęły i z nowemi wystąpiły skargami, które, jak powiada tenże organ, nie wywrą wpływu wcale na postanowienia rządu francuzkiego. Mowa jednak p. Schneidera, prezesa ciała prawodawczego, przy otwarciu sekcji kolei żelaznej, którą zamieścił *Monitor*, ostrzega, aby niezaczepiano słusznej drażliwości narodowego honoru Francji. Dzisiejszy nasz telegram donosi, że w Paryżu krążyły pogłoski o zmianie gabinetu.

Dzienniki wiedeńskie z większą jeszcze oględnością niż półurzędowe dzienniki francuzkie przemawiają o okólniku p. Bismarcka. Polot, jaki przyjęła od zeszłego roku potęga niemiecka, nie jest w Austrji nieprzychylnie przez ludność niemiecką przyjmowany. Zapowiadają, po powrocie kanclerza państwa do Wiednia, pilniejsze zajęcie się gabinetu sprawą wschodnią, z powodu mnożących się oznak rychłych zawikłań w nadgranicznych prowincjach, tembardziej, że w skutku postępowania konsula austrjackiego w Ruszczuku w kwestji statku *Germania*, powaga Austrji nad dolnym Dunajem znacznie ucierpiała.

Według doniesień ze źródeł greckich, powstańcy kandjoccy na nowo rozpoczęli działania wojenne i już otrzymali zwycięztwa nad wojskami tureckiemi.

Walka Stanów Zjednoczonych z pokoleniami indyjskiemi na zachodzie trwa bez przerwy, jak się okazuje z wysłania jenerała Sheridana dla prowadzenia działań wojennych.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Florencja, *26 września.* **Na prowincji i we Florencji panuje zupełna spokojność.** *Opinione* **powtarza, że ministerstwo pozwala wrócić Garibaldemu na Kaprerę, jeżeli się wyrzecze wyprawy na Rzym. W przeciwnym razie nastąpi nadzwyczajne zwołanie parlamentu.**

Paryż, *26 września.* **Wczorajsza** *La Presse* **donosi o pogłoskach o zmianie gabinetu. Persigny i Walewski mieli zostać powołani do Biarritz; wymieniają także pana Drouyn de Lhuys.**

(*Correspondenz Bureau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Florencja, 23 września.* Poseł pruski hr. Usedom przybył tu. (*Wolffs T. B.*)

* *Berlin, 24 września.* Król uda się 27-go b. m. na wyspę Mainau, a ztamtąd 2-go października, przez Friderichshaven, gdzie zabawi dwie godziny, do zamku Lindich, miast Hohenzollern, Hechingen i Sigmaringen, 6-go października do Norymbergi, gdzie przenocuje, 7-go października, przez Koburg, gdzie zabawi krótki czas, do Wejmaru. (*Tamże.*)

* *Frankfurt nad M., 24 września. Amtsblatt* podaje ogłoszenie naczelnego prezesa dotyczące Kasselu, o objęciu z d. 1-m października zarządu w Wiesbadenie, przyczem znosi się administracja rządu krajowego i kolegium finansowego w Wiesbadenie, komisorjat cywilny i rząd krajowy w Homburgu, oraz komisorjat cywilny w Frankfurcie. (*Tamże.*)

* *Hamburg, 24 września.* Sprawozdanie senatu do komisji mięszanej obywatelstwa, wyznaczonej do roztrząsania kwestij wywołanych przyłączeniem się Hamburga do związku północno-niemieckiego, oświadcza się za nie przyłączaniem się na teraz do związku celnego, gdyż ten ostatni ma uledz gruntownym reformom, i powiada, że zasada wolności portu jest w tej chwili jedyną słuszną podstawą dla Hamburga, przyczem atoli można wziąść pod rozwagę kwestję o odgraniczeniu terytorium portu wolnego w ten sposób, ażeby dalsze części teritorium mogły wejść do składu związku celnego, ażeby w ten sposób zyskane zostały niektóre ułatwienia w stosunkach handlowych z tymże związkiem. Zwiększenia wydatków o 640,000 talarów, senat nie chce pokryć zapomocą nowych podatków. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 24 września. N. Fr. Presse* donosi z wiarogodnego jak powiada źródła, że Juarez uczynił wydanie zwłok cesarza Maksymiljana zależnem od uznania rzeczypospolitej meksykańskiej przez mocarstwa europejskie. (*Tamże.*)

* *Praga, 24 września.* Wpływowi członkowie tutejszego stronnictwa barona Beusta zamierzali powitać kanclerza państwa Beusta przy jego przybyciu do banhofu tutejszego i odprowadzić go następnie tamże przy jego odjeździe. Na skutek życzenia kanclerza państwa, zamiar ten został zaniechany. Książę Karol Auersperg przybył tu właściwie na naradę z Baronem Beustem. Kanclerz państwa miał długą konferencję z wielkim marszałkiem krajowym. (*Die Presse.*)

* *Nowy Jork, 12 września.* Seward przesłał p. Adams posłowi amerykańskiemu w Londynie spis reklamacij z powodu doznanych szkód od korsarzy i upoważnił go do zwrócenia w sposób przyzwoity choć energiczny, uwagi lorda Stanley na tę okoliczność i zawiadomienia go, że prezydent uważa, iż dla zupełnego przywrócenia przyjacielskich stosunków z Anglją, koniecznem jest załatwienie tej sprawy. (*Cor. Bür.*)

* (Poświęcenie szkoły). *Warsz. Dniew.* pisze: „Dnia 7 (19) b. m. miało miejsce w obec duchowieństwa ewangielicko-augsburgskiego, pomocnika kuratora warszawskiego okręgu naukowego, dyrektora gimnazjum niemieckiego i licznej publiczności, poświęcenie nowo zbudowanego domu warszawskiej szkoły ewangielicko augsburgskiej. Po skończeniu nabożeństwa w kościele ewangielickim, pastor Manicjus, miał odpowiednią uroczystości mowę, w której wykazawszy cel zgromadzenia się i ścisły związek pomiędzy kościołem ewangielickim i nowo otwieraną szkołą, zawezwał wszystkich członków kościoła do gotowości zawsze niesienia możliwej pomocy uczącym się; nauczycieli zaś namawiał do pełnienia swych obowiązków z miłością i poświęceniem się zupełnie swym uczniom, którzy ze swej strony powinni wywdzięczyć się za to pilnością i posłuszeństwem. Po tem wszyscy obecni, poprzedzani uczniami i uczennicami parafjalnej szkoły ewangielickiej, przy odgłosie śpiewów, udali się do nowej budowli, którą po krótkiej mowie, poświęcił superintendent Ludwig."

* (Wystawa płodów gospodarstwa wiejskiego). Z powodu zapowiedzianych na dzień wczorajszy praktycznych prób machin i narzędzi rolniczych na teraźniejszą wystawę płodów gospodarstwa wiejskiego dostarczonych, JW. Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Berg Namiestnik Królestwa, w towarzystwie tajnego radcy Braunschwejga, dyrektora głównego w komisji rządowej spraw wewnętrznych, po raz drugi wystawę tę obecnością swą zaszczycić raczył. Młocarnie, sieczkarnie, młynki, arfy i wialnie z fabryki Lilpopa i Raua, wprowadziła w ruch mechaniczny lokomobila wyrobu rzeczonej fabryki o sile 7 koni. W podobne machiny i narzędzia rolnicze z fabryki Ostrowskiego i spółka, wlała życie lokomobila o sile 8 koni. Fabryka Niekłańska posiłkowała się konnym kieratem. Nie zwykły, zwłaszcza dla warszawian, był widok działania maszyn rolniczych, które w ich przytomności młóciły i czyściły zboże, wydając ziarno czyste, siekły buraki i słomę, płukały lub gniotły kartofle, śrotowały ziarnistą paszę i t. p. Niektóre nowsze maszyny tak dalece budziły zajęcie, że główniejsze ich części składowe rozbieranemi, i po szczególe okazywanemi być musiały. Następnie JW. Namiestnik raczył być świadkiem próbowania sikawek pożarnych z fabryki Lilpopa i Raua, Bothego i Mizerskiego; poczem udał się na grunt orny, przed folwarkiem S-to-Krzyzkim, gdzie raczył obserwować działanie pługów, ekstyrpatorów, drapaczy i bron różnych systemów. Nowej zupełnie konstrukcji młyn wodny przenośny p. Kosickiego obywatela z Radomskiego, swą szczególną budową i obiecywanemi przez wynalazcę korzyściami, zainteresował uwagę, że zaś na wystawie, dla braku silniejszego prądu wody, młyn ten nie mógł być w ruch wprowadzony, przeto próby z młynem tym, dziś lub jutro, mają się odbyć przy rezerwoarach wodociągu miejskiego nad Wisłą. Kilka koni wystawionych, oraz wiele narzędzi i machin rolniczych już sprzedane zostały. Wczoraj zwiedziło wystawę osób 3346.

Ф.

* (Nagrody z wystawy płodów gospodarstwa wiejskiego). Podajemy listę imienną wystawców, którym na obecnej wystawie płodów gospodarstwa wiejskiego za dostarczone okazy różne nagrody przyznane zostały. Obecnie są wymienieni wystawcy z oddziału I *Płody rolnicze*; z kolei nieomieszkamy podać nagród z innych oddziałów.

Konkurs I. Pszenica.

1) Pepłowski z Sarnowa, powiat płoński, otrzymał medal złoty.

2) Kuczyńska z Korczewa, pow. sokołowski, medal srebrny.

3) Abramowicz z Kamionka, pow. łukowski, medal srebrny.

4) Mazurkiewicz z Bystrzejowic, pow. lubelski, medal bronzowy.

5) Tymieniecki z Cycewa, pow. chołmski, medal bronzowy.

6) Marchwicki z Brzezna, pow. ostrołęcki, list pochwalny.

7) Łaszczyński z Bliźnego, pow. warszawski, list pochwalny.

8) Kwiatkowski z Chrzanowa, pow. grodiski, list pochwalny.

9) Węzyk z Wólki Pasoskiej, pow. konstantynowski, list pochwalny.

Konkurs II. Żyto.

1) Kosecki z Grabowa, powiat łęczycki, medal srebrny.

2) Kowalski doktór agronomji, profesor instytutu politechniczno-rolniczo-leśnego w Nowej Aleksandrji, kierujący polem doświadczalnem, medal bronzowy.

Konkurs III. Jęczmień.

1) Natanson z Guzowa, powiat łowicki, medal srebrny.

2) Tymieniecki z Cycowa, pow. chołmski, medal bronzowy.

Konkurs IV. Owies.

1) Porembski ze Wzdola, powiat kielecki, medal srebrny.
2) Kuczyńska z Czaplów, pow. sokołowski, medal bronzowy.
3) Ordenga z Wielgolas, pow. miński, list pochwalny.
4) Łabędzki z Okęcia, pow. warszawski, list pochwalny.
5) Gromulski, włościanin z Mienia, pow. miński, medal bronzowy, oraz pieniędzmi rs. 15.

Konkurs V. Groch i inne strączkowe.

1) Mazurkiewicz z Bystrzejewic, pow. lubelski, medal srebrny.
2) Oraczewski z Mierzeńci, pow. bendiński, medal bronzowy.
3) Celiński z Paprotni, pow. rawski, medal bronzowy.
4) Trylski z Pawłowic, pow. garwoliński, medal bronzowy.
5) Górski z Pękoszewskiej Woli, pow. skierniewicki, medal bronzowy.
6) Antoniewicz z Czerniakowa, pow. warszawski, list pochwalny.
7) Srednicki z Brudzenia, medal bronzowy.
8) Kosecki z Grabowa, list pochwalny.

Konkurs VI. Len.

1) Dombrowicz z Wilkija, pow. władysławowski, medal srebrny.
2) Tymieniecki z Cycowa, pow. chołmski, medal bronzowy.
3) Kotowski z Mienia, pow. miński, medal bronzowy.

Konkurs VII. Konopie.

1) Biernacki z Czerwonki Liwskiej, pow. węgrowski, medal bronzowy.

Konkurs VIII. Rzepak.

1) Zednik z Wilgi, pow. garwoliński, medal srebrny.
2) Kowalski, doktór agronomji, profesor w instytucie politechnicznym, kierujący polem doświadczalnem, medal srebrny.
3) Kotarski z Mienia, pow. miński, medal bronzowy.
4) Porębski ze Wzdola, powiat kielecki, list pochwalny.

Konkurs IX. Chmiel.

1) Ordęga z Żarek, pow. bendiński, medal bronzowy.
2) Rossmann z Bielawy, pow. warszawski, medal bronzowy.
3) Biernacki z Czerwonki, pow. węgrowski, list pochwalny.

Konkurs X. Tytuń.

1) Osterloff z Grochowa, pow. warszawski, list pochwalny.

Konkurs XI. Marzanna, rezeda farbiers: i t. d.

Nieprzyznano nagrody.

Konkurs XII. Koniczyna, lucerna, siano i t. p. pastewne.

1) Plater hrabia z Grabowa, pow. nowo-aleksandryjski, medal srebrny.
2) Kotarski z Mienia, pow. miński, medal srebrny.
3) Giziński z Biskupic, powiat lipnowski, medal bronzowy.
4) Wolski z Sadkowa, pow. grojecki, medal bronzowy.

Konkurs XIII. Kartofle.

1) Wolf z Cielędza, medal srebrny.
2) Huba z Nowej wsi, medal srebrny.
3) Łabędzki z Okęcic, powiat warszawski, medal bronzowy.
4) Maringe z Kaznocina, medal bronzowy.
5) Kuczyńska z Korczewa, pow. sokołowski, list pochwalny.

Konkurs XIV. Łubin żółty.

1) Plater z Ryk, powiat garwoliński, medal srebrny.
2) Celiński z Paprotni, powiat rawski, list pochwalny.
3) Sosnowski z Michrowa, pow. grodiski, list pochwalny.

Konkurs XV. Kukurydza.

1) Rossmann z Bielawy, pow. warszawski, medal srebrny.
2) Łaszczyński z Bliźnego, pow. warszawski, medal bronzowy.
3) Bergson z Leszna, pow. grodiski, medal bronzowy.
4) Niewiarowski Aleksander (literat) z Warszawy, list pochwalny.

Konkurs XVI. Buraki cukrowe.

1) Bergson z Leszna, powiat grodiski, medal srebrny.
2) Natanson z Guzowa, powiat łowicki, medal srebrny.
3) Skrutkowski z Gawartowej Woli, medal bronzowy.
4) Godlewski z Kosk, medal bronzowy.

Konkurs XVII. Buraki pastewne.

1) Kowalski, doktór agronomji, profesor instytutu politechnicznego rolniczo-lesnego w Nowej-Aleksandrji, medal bronzowy.
2) Psurski z Runnowa, pow. gorno-kalwaryjski, medal bronzowy.
3) Gędzierski z Golędzinowa, pow. warszawski, list pochwalny.
4) Krasiński hrabia z Krasnego, medal bronzowy.

Konkurs XVIII. Wełna.

1) Glinka z Szczawina, powiat ostrołęcki, medal złoty.
2) Ejdziatowicz z Wereszczyna, pow. włodawski, medal srebrny.
3) Rephan z Petrokowa, pow. petrokowski, medal srebrny.
4) Niedrowski z Warszawy, list pochwalny.

Za wydmuchszyce czyli owsiankę.

1) Kurtz z Dębego Małego, medal bronzowy.
2) Rulikowski ze Świerzów, medal bronzowy.

Φ.

* (O pani Jakowickiej), która niedawno opuściła Warszawę, udając się do Konstantynopola, znajdujemy znowu zaszczytną wzmiankę w Medjolańskiej *Rivista melodramatica* z dnia 8 b. m. Wzmianka ta obchodzi nas tem więcej, że Przegląd melodramatyczny w Medjolanie, oddając hołd talentowi p. Jakowickiej, cytuje zarazem i nasze o niej zdanie, w następujący sposób: „Anche il *Dziennik Warszawski* del 26 decorso é entusiasmato di madama Friderici per non far torto al pubblico, e ne la decanta per la prima *Violetta* dell' epoca, piu eminentemente non potendosi spiegare voce, talento, passione ed arte quant'essa ebbe a spiegarne in tutta l'opera." Zakończywszy tę cytatę *Rivista* dodaje: „Sono elogi di grosso calibra, e ne li troviamo ancora di maggior e della beneficiata della valente artista." Trupa w której pani Jakowicka udaje się do Konstantynopola składa się z przeszło siedmdziesięciu osób, albowiem impresarjo, oprócz solistów ma z sobą i chóry własne. Z powodu grasującej we Włoszech cholery, rozciągnięta tam ścisła kwarantanna niedozwoliła tej trupie udać się przez Ankonę, lecz musi ona przez Wiedeń i Dunajem do Konstantynopola wędrować. *Al.*

* (Koncert panny Tuszyńskiej) znanej z talentu fortepianistki, odbył się wczoraj wieczorem w sali resursy obywatelskiej. Zebrani słuchacze hucznemi oklaskami nagradzali biegłą i pełną czucia grę koncertantki, a nieszczędzili również żywych oznak zadowolenia amatorce, pannie Oswald, młodej śpiewaczce a uczennicy p. Quattrini'ego. Rozumie się, że pierwszy nasz tenor pan Filleborn, wzniecił, jak zawsze, szczery zapał publiczności. Część instrumentalna wczorajszego koncertu, wykonana była sumiennie, a nawet klarynet p. Filipha, członka orkiestry tutejszej, zyskał zasłużone pochwały znawców. *Al.*

* (Alkazar). W przyszłą środę, 20 września (2 października) w Alkazarze dane będzie wielkie przedstawienie na benefis p. Arsène, przyczem p. Huet, będzie wraz z nią śpiewał duety. Zapowiedziany jest świetny program.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, na placu przy nowo budującej się cerkwi na Pradze, znaleziono zwłoki niewiadomego z nazwiska i pochodzenia mężczyzny, lat około 50 mieć mogącego, ubranego w płóciennkowej koszuli, szarych sukiennych spodniach i butach, bez palca wskazującego u lewej ręki.—W tymże dniu, starozakonny Lewek Kuśmierek przybyły ze wsi Bedlin, przy wysiadaniu z wagonu na kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej upuścił paczkę kuponów, weksli i innych pieniędzy na sumę około 6,000 rs.; podejrzany o podniesienie i ukrycie tych pieniędzy człowiek, aresztowany został.

* (Cholera). Według wiadomości od warszawskiego cholerycznego komitetu, wczoraj, w środę, dnia 13 (25) września pozostawało chorych 212, zachorowało 5, wyzdrowiało 20, umarło 2, pozostaje 195; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 7,212, wyzdrowiało 4,829, umarło 2,188; w szpitalu ujazdowskim i wojskach pozostawało 22, zachorowało —, wyzdrowiało —, umarło —, pozostaje 24; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 381, wyzdrowiało 207, umarło 150.

*** *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	*wczoraj* rsr. 1 kop. $8\frac{1}{2}$	*dziś* rsr. 1 kop.	$8\frac{1}{2}$.
Za frank	„ „ — „ 29	„ „ — „	29.
Za złoty ren.	„ — „ 59	„ „ — „	59.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Konie ruskie). *St. Pet. Wied.* piszą: Dla amatorów koni zapewne przyjemną będzie wiadomość, że wydział stadnin rządowych w roku przyszłym ma wydawać opisanie koni ruskiej rasy z wizerunkami celniejszych ogierów ruskich. Redakcja tego pisma powierzoną została p. Stachowiczowi.

* (Z Archangielska). Podług miejscowej gazety, odbyło się w Archangielsku 1 września uroczyste poświęcenie pomnika wzniesionego na cześć Łomonosowa. W tymże dniu otwartą została wystawa płodów rolniczych.

* (Z Astrachania) miejscowa gazeta donosi: „Z Persji minister spraw zagranicznych zawiadomił telegramem 12 sierpnia r. b. konsula perskiego w Astrachaniu Mirzę Musumhana, że koczujące plemiona Jamuta dopuściły się w tych dniach swawoli i nieporządków; naczelnik Bużpuroa-Hajdan-Kuli-han, znajdujący się w obozie w Tardynie, wysłany dla poskromienia ich z oddziałem 4,000 kawalerji, uderzył na przemagającą siłę turkmenów, pobił ich na głowę, wziął wielu jeńców i powrócił z wielką zdobyczą.

* (Wczesne zimno w Finlandji). *Birż. Wied.* piszą: „Nadchodzące z Finlandji wiadomości nie są pocieszające, nadzieja jakichkolwiek zbiorów, ożywiona w ostatnim czasie dość piękną pogodą, znowu znikła. Z Helsingforsu 24 sierpnia (5 września) donoszą: W okolicach ku północy i północo-wschodowi od tutejszego miasta termometr odrazu spadł niżej zera; kanały i kałuże pokryły się lodem. Od kilku dni trwały już zimna, a wczorajsza noc zniszczyła wszystko na naszych niwach.

* (Sprostowanie.) *Jour. de St. Pet.* pisze pod datą 11 (23) b. m.: „Pewien dziennik, bardzo czytany we Francji, stał się echem pogłosek dziwacznych, puszczonych w obieg w przedmiocie środków przedsięwziętych jakoby w Rosji przeciw profesorom lub nauczycielom francuzkim. Ponieważ najnierozsądniejsze oszczerstwa przyjmowane bywają niekiedy z godną pożałowania łatwowiernością, przeto upraszamy *Figaro*, aby raczył zanotować sobie, iż wprowadzony został w błąd za pomocą złośliwej mistyfikacji. Nikt nie zdoła zacytować mu najmniejszego dokumentu urzędowego lub najmniejszego faktu, zdolnego dowieść, iż francuzi doznali jakichkolwiekbądź nieprzyjemności ze strony władz ruskich, lub też, że przedsięwzięte zostały przeciw nim środki zdolne stawiać im przeszkody w nauczaniu, którem trudnią się w dalszym ciągu, tak w zakładach publicznych, jak i w domach prywatnych, wśród tychże samych co i poprzednio warunków." (W tym samym przedmiocie podaliśmy już w numerze 209 naszego Dziennika sprostowanie z *Courrier Russe*, pisma wychodzącego w Petersburgu. *P. R.*)

Ameryka.

* (Amnestja.) Ogłoszona przez prezydenta Johnsona proklamacja amnestji z d. 7 września uważaną jest w Stanach Zjednoczonych za rękawicę rzuconą stronnictwu radykalnemu. Przeciwnicy polityczni prezydenta nazywają to aktem uzurpacji, gdyż według nich, jeżeli prezydent ma prawo ułaskawiania, nie ma jednak prawa ogłaszania amnestji; dawne amnestje były ogłaszane tylko na skutek osobnego prawo nadającego moc tę prezydentowi, prawo zaś to cofnięte zostało na ostatniej sesji kongresu. Proklamację tę kontrasygnował p. Seward, co sprzeciwia się twierdzeniom, jakoby minister stanu nie chciał zgodzić się na ten środek i jakoby podał się do dymisji. *Courr des Et. Un.* oblicza, że trzy kategorje osób wykluczonych z amnestji nie przenoszą 1000 ludzi, podczas gdy czternaście klas nie objętych amnestją 1865 r. wynoszą przeszło 100,000 osób. Pytanie tylko, czy amnestjonowanym przywrócone będą prawa ich wyborcze, jak tego spodziewa się stronnictwo demokratyczne. Zatargi prezydenta z kongresem odnowiły się z daleko większą obecnie zaciętością, i już prasa radykalna gwałtownie napada na p. Johnsona. *(La Fr.)*

* (Wojna z indjanami). Wojna, którą Stany Zjednoczone prowadzą z zachodniemi plemionami indyjskiemi, trwa jeszcze dotąd. Do *Monitora* donoszą, że jenerał Sheridan, usunięty niedawno od obowiązków przez prezydenta, udał się obecnie na widownię wojny, lecz pismo pomienione nie powiada, do jakiego mianowicie. *(Nordd. A. Z.)*

* (Peru.) W rzeczypospolitej Peru obawiają się znowu powstania. Jenerał Bustamente udał się 11-go sierpnia na południe, dla objęcia dowództwa naczelnego nad stojącemi tam wojskami, albowiem w tym właśnie punkcie obawiano się wybuchu powstania. Do tego dodać jeszcze należy zawikłania za granicą. Podług *Epoca*, pisma wychodzącego w Madrycie, obawiają się w Peru zajścia z rządem francuzkim. P. Vien, kanclerz konsulatu francuzkiego w Lima, zelżony został przez motłoch na ulicy. (*Nordd. A. Z.*)

Austrja.

* (Okólnik hr. Bismarcka.—Kwestja wschodnia.—Jen. Türr). *Wiedeń, 22 września.* Ciekawe jest przyjęcie, jakiego doznał w tutejszych sferach urzędowych ostatni okólnik hr. Bismarcka. Pisma półurzędowe wspomniały o nim z wielką ogłędnością, lecz zwrócono powszechnie uwagę na tę okoliczność, że organa rządowe przedrukowały ten okólnik, czego nie uczyniły dotąd paryzkie pisma urzędowe. Na postęp, jaki uczyniły od zeszłego roku duch niemiecki i potęga Niemiec, lud tutejszy nie spogląda bynajmniej z niezadowoleniem; przeciwnie, postęp ten zaczyna już wywierać tu i owdzie niejaką attrakcję, która spowodowała już utworzenie się w Austrji stronnictwa tak zwanego młodo-niemieckiego, dążącego do ścisłego zjednoczenia prowincij niemiecko-austrjackich z resztą Niemiec. Rząd austrjacki nie stroniłby także od związku z Niemcami, lecz nie w takiej formie, o jakiej myśli stronnictwo młodo-niemieckie, i z tego powodu śledzi bacznie za zachciankami nowego stronnictwa, tak iż organ tego ostatniego, *Grazer Telegraph*, został już raz skonfiskowany z powodu uwag nad mową, którą baron Beust miał na bankiecie w Reichenbergu.— Po powrocie kanclerza państwa barona Beusta do Wiednia, kwestja wschodnia stanie się zapewne przedmiotem dojrzałej rozwagi na posiedzeniach rady ministerjalnej, albowiem mnożą się oznaki rychłych zawikłań w prowincjach tureckich, graniczących z Austrją. Postawa konsula austrjackiego w Ruszczuku podczas znanej rewizji parostatku, przyczem dwóch serbów zostało zabitych, zmniejszyła znacznie urok flagi austrjackiej w prowincjach położonych nad dolnym Dunajem. Pomimo to, zasady konserwatywne polityki austrjackiej w kwestji wschodniej spowodowały, że upłynęło kilka tygodni, zanim postanowiono tu powołać do Wiednia pomienionego konsula, p. Martyrt'a, dla pociągnięcia go do osobistej odpowiedzialności.—O podróży jenerała Türra w księztwach dunajskich, nie są jeszcze znane bliższe szczegóły, pomimo, iż ten jenerał włoski miał niejakie powodzenie w swych usiłowaniach podniesienia znowu w krajach naddunajskich wpływu francuzkiego. P. Türr opowiadał swym ziomkom w Baja, że rząd włoski polecił mu zebrać dane statystyczne o handlu wywozowym z Węgier i księztw dunajskich do Włoch, lecz z wyjątkiem obywateli małego miasta Baja, które jest miejscem urodzenia Türra i gdzie posiada on naturalnie wielką powagę, mało kto uwierzył owemu opowiadaniu Türra. (*Nordd. A. Z.*)

* (Baron Beust i kwestja czeska.) *Wiedeń, 21 września.* Baron Beust ma wrócić tu z Drezna we wtorek; przeto posiedzenie rady państwa, które odbędzie się pojutrze, nie zostanie inaugurowane żadnem szczególnem ze strony rządu oświadczeniem. Odwołanie się barona Beusta w Reichenbergu do uczuć patriotycznych opozycji czeskiej, znalazło dziwny odgłos, albowiem podług ostatnich wiadomości ze stolicy Czech, usposobienie czechów stało się nie tylko drażliwszem, lecz nawet zły ich humor przechodzi w gwałty popełniane na pojedynczych osobach, mianowicie na tych, którzy noszą kapelusze cylindrowe i są zatem uważani jako niemcy. *Narodni Listy*, organ główny czechów, odpowiada na oświadczenia, złożone w Reichenbergu przez barona Beusta, ostrą uwagą, że podobne dowodzenia nie zadziwiłyby, gdyby pochodziły od redaktora *N. Fr. Presse*, lecz że w ustach największego w państwie męża stanu brzmią akoś dziwacznie.

Danja.

* (Rigsdag). *Kopenhaga, 23 września.* Zwołany na 7 października rigsdag zostanie znowu natychmiast odroczony na dwa miesiące dla tego, że nie wygotowano jeszcze kilku projektów, które mają mu być przedstawione. (*Cor. Hav. Bul.*)

Francja.

* (Okólnik hr. Bismarcka). *Paryż, 23 września.* Z powodu krytyki wymierzonej przez gazety francuzkie przeciw oględnej postawie dzienników *Patrie* i *Constitutionnel* względem ostatniego okólnika hr. Bismarcka, *Monitor* wieczorny pisze: „Rządy pozostające z Francją w stosunkach, wiedzą, co mają trzymać o przypisywanej rządowi francuzkiemu niemocy i o twierdzeniu, że brak mu jest dumy. Przeciwnicy nasi nie dokażą tego, ażeby wypadki we Francji nie poszły tym trybem, jakim iść powinny, i ażeby honor i interesa kraju nie pozostały w tych rękach, które umieją im służyć i potrafią obronić takowe na przyszłość". (*Wolffs T. B.*)

* (Mowa p. Schneidera). *Paryż, 23 września. Monitor* wieczorny ogłasza mowę, którą p. Schneider, prezes ciała prawodawczego, miał przy inauguracji drogi żelaznej z Chagny do Nevers. P. Schneider wspomniał o jedności Francji i powiedział: „Francja, dumna ze swej potęgi, ufa swym siłom i nie zazdrości żadnemu narodowi. Nie ma ona wcale ducha zaborczego, lecz nieoględnym byłby ten, ktoby poważył się targnąć nietylko na jej bezpieczeństwo, lecz nawet na usprawiedliwioną drażliwość jej honoru narodowego". (*Tamże*).

Hiszpanja.

* (Statki pancerne). Hiszpanja nie przestaje wydawać swe zasoby finansowe w sposób wręcz przeciwny zasadom wygłoszonym przez kongres genewski. Rząd hiszpański nie tylko kupił dwie nowe, w Anglji zbudowane fregaty pancerne, *Victoria* i *Arapiles*, lecz nadto obstalował tam dwie inne takież fregaty. W Peru i Chili, podobne powiększenie floty wojennej hiszpańskiej nie sprawi bynajmniej zadowolenia. (*Nordd. A. Z.*)

Meksyk.

* (Amnestja.) Rząd meksykański usiłuje, zapomocą pompy teatralnej, zmniejszyć powszechne niezadowolenie z nieustannych rozstrzeliwań. Osoby amnestjonowane niedawno w Queretaro musiały, jak donosi *Epoca*, udać się w pochodzie uroczystym do katedry tamecznej, gdzie odprawione zostało nabożeństwo dziękczynne. Ta dziwaczna fantazja uroczystego opprawiania nabożeństwa dziękczynnego za udzielenie amnestji, nie była dotąd znaną i rząd meksykański posługuje się nią pierwszy. (*Nordd. A. Z.*)

Prusy.

* (Rozprawy nad adresem). *Berlin, 24 września.* Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu północno-niemieckiego toczyły się rozprawy nad adresem odpowiedzi na mowę tronową. Projekta adresów Miquela i Stolberga zostają cofnięte na korzyść pośredniczącego projektu adresu. Wnioski stawiają Reichensperger (zmodyfikowanie pierwszego ustępu) i partykularyści (wymotywowany porządek dzienny). Zapisało się 13 mówców za i 21 przeciw projektom. Referent Planck motywuje projekt adresu. Przyjęty zostaje wniosek zamknięcia rozpraw ogólnych i izba przystępuje do rozpraw szczegółowych. Hr. Bismarck zaprzecza twierdzeniu, jakoby Luksemburg został od Niemiec oderwany; znajduje się on w tem samem co poprzednio położeniu i pozostaje pod panowaniem tejże samej dynastji. Prusy zrzekły się jedynie wątpliwego prawa trzymania załogi. Przez uniknięcie wojny, król zyskał wdzięczność narodu.—Po przyjęciu trzech pierwszych ustępów adresu, hr. Bismarck zabiera znowu głos i oświadcza, że rząd upatruje w adresie świadectwo usposobień parlamentu północno-niemieckiego względem Niemiec południowych; rząd nie zapatruje się na adres w tym duchu, jak gdyby miał on być naglonym do szybkiego działania. Co do sposobu zapatrywania się rządu, hr. Bismarck przytacza okólnik z 7-go września i nadmienia: Jeżeli naród chce zjednoczenia, w takim razie żaden niemiecki mąż stanu nie jest dość silnym dla przeszkodzenia temu, ani tak drobnostkowym, ażeby chciał stawiać temu zawady. Na uwagę zrobioną przez Hahn'a o odstąpieniu Szlezwigu północnego, kanclerz związkowy odpowiada, że uważa panowanie nad narodami, które chcą oderwać się, za nieużyteczne, lecz niekiedy niezbędne. Trudność kwestji północno-szlezwickiej nie na tem zależy, że Prusy odmawiają dać Danji to, co jest duńskiem, lecz na tem, że ludność jest mięszana. Prusy nie byłyby przyszły do tego położenia, gdyby szlezwigczycy okazali się bardziej niemcami niż partykularystami.—Przy głosowaniu, wymotywowany porządek dzienny i poprawka Reichenspergera zostają odrzucone, adres zaś przyjęty 157 głosami przeciw 58. (*Wolffs T. B.*)

Turcja.

* (Powstanie kandjockie). *Atєny, 10 (22) września.* Kandjoci wszczęli na nowo działania wojenne. Bitwy, które staczane są prawie codziennie w prowincji Kanei, miały rezultat pomyślny dla chrześcjan. W prowincjach wschodnich, turcy zostali atakowani w S. Miron, gdzie doznali porażki i byli ścigani na wielkiej przestrzeni. W chwili odejścia ostatnich wiadomości, nie wiadomy był jeszcze w Kanei rezultat bitwy stoczonej pod Calathenes, w prowincji Kissamos, pomiędzy powstańcami kandjockimi a armją Derwisza-paszy. (*Jour. de St. Pet.*)

* (Wicekrólestwo egipskie.) *Nord* z d. 24 września pisze: Podczas gdy prasa francuzka targuje się o żądaną przez chrześcian wschodnich autonomję, którzy nie zagrażając bynajmniej całości cesarstwa tureckiego, podają tylko środki do oparcia swojej egzystencji na podstawach słusznych i trwałych, pozwalając dwom żywiołom, muzułmańskiemu i chrześciańskiemu, których zlanie się uznane zostało za niemożliwe, rozwijać się jednocześnie pod opieką wspólnego monarchy i pieczą Europy,—w tym samym czasie wicekról Egiptu postępuje powolnym ale pewnym krokiem do osiągnięcia swojej niepodległości. Uzyskuje on od Porty za pomocą pieniędzy jedną koncesję po drugiej, zmniejszającą coraz więcej władzę sułtana i wkrótce niezależność jego będzie zupełną de jure, tak jak dziś jest już de facto. Czy nowe królestwo egipskie z swoim dumnym i używającym nieograniczonej władzy monarchą, będzie mniej niebezpiecznem dla całości cesarstwa otomańskiego, niż ludność chrześciańska obdarowana choćby najobszerniejszą autonomją, ale podzielona na rasy i nie tworząca spójnego związku? A nadewszystko, dla kogo rozszerzenie władzy wicekróla Egiptu przyniesie korzyść?

Włochy.

* (Kwestja rzymska). *Florencja, 23 września. Italie* donosi, że minister wojny dał właściwym dowództwom militarnym rozkaz posłania wojsk ku granim państwa kościelnego. Dziennik *Riforma* powiada, że rząd francuzki postawił na widoku interwencję, w razie gdyby bandy uzbrojone przekroczyły granice państwa kościelnego. Na to prezes ministrów Rattazzi odpowiedział oświadczeniem, że w razie podobnej interwencji, będzie musiał zrzec się wszelkiej odpowiedzialności w przedmiocie dalszego przestrzegania konwencji września.—Rząd papiezki koncentruje ciągle wojska na około Rzymu. (*Wolffs T. B*)

* (Środki ostrożności). *Florencja, 23 września.* Na banhofie tutejszym zasekwestrowano kilka pak, które mieściły w sobie około 200 karabinów, przeznaczonych do Perugji. Zeszłej nocy aresztowano tu kilka osób; powiadają, że w Siena miały także miejsce wczoraj aresztowania. Od granicy państwa kościelnego donoszą, że w mieście Narni policja papiezka uwięziła około 100 osób. (*Tamże*).

* (Stronnictwo garibaldyjskie.) Na zgromadzeniu oficerów garibaldyjskich, które odbyło się we Florencji 18-go b. m., i na którem zresztą, jak donosi *Secolo*, postanowiono uderzyć na Rzym w każdym razie i tak prędko jak tylko można, za hasło do rozpoczęcia działań wybrano wybuch ruchu rewolucyjnego w samym Rzymie. Tymczasem w braku faktów rzeczywistych, organa garibaldyjskie posługują się szumnemi zmyśleniami. Tak np., podług *Movimento*, w łonie samego nawet kolegjum kardynałów ma jakoby panować przekonanie o niemożebności utrzymania teraźniejszego położenia rzeczy, skutkiem czego wielu kardynałów, w tej liczbie i kard. Antonelli, mieli postanowić wejść w układy z rządem włoskim. (*Nordd. A. Z.*)

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 17 września (*).

Nieufność.—Kongres pokoju.—Położenie Austrji.

W Austrji wiele jest pieniędzy, lecz jeszcze więcej nieufności do wszelkich przedsięwzięć, dla tego też pieniądze pozostają nieruchome. Z tego samego powodu i tu w banku jest miliard w gotowiznie, a portfel z wekslami prawie jest pusty. Upadek towarzystwa kredytu ruchomego oziembia wszystkich i rząd chciałby dać pomoc braciom Pereire, Michałowi Chevalier, senatorowi, saint-symoniście, ale nie śmie. Budowle w Paryżu posuwają się i pochłaniają niezliczone sumy, podatki powiększają się, a właściciele domów przymuszeni są wyciskać z lokatorów, którzy im jednocześnie złorzeczą, lecz na to nikt nie zwraca uwagi.

Wiktor Hugo i Ludwik Blanc, jako ludzie rozumni, całkiem nie jeździli do Genewy, naprzód wiedząc, że kongres pokoju dozna *fiasco*. Nieprawdopodobnem jest, aby rząd tutejszy w prezydenturze Garibaldego upatrywał nieprzyjazne działanie, i oświadczył to rządowi włoskiemu; lecz genewscy radykaliści sami rozwiązali zgromadzenie i p. Fazy, jak zawsze, odegrał rolę, wcale nie godną zazdrości. Wprawdzie *Constitutionnel* pisał przeciwko Garibaldemu, lecz artykuły pana Boniface i innych nie mają wielkiego znaczenia. Stronnictwo demokratyczne jeszcze raz okazało swą nieudolność, i mowy miane w Genewie nie odznaczały się rozumem.

(*) Korespondencja ta wzięta jest z *Warsz. Dniew.*

Kwestja polska przeniesioną została do Austrji, która coraz bardziej oddaje się w ręce rewolucjonistów. Jenerał Türr był przyjęty w Węgrzech z zapałem, kiedy tymczasem podczas kampanji krymskiej, austrjacy chcieli go rozstrzelać. Żegnając Klapkę, który wyjeżdżał do Brukseli do siostry swej żony, wołano: „Niech żyje Klapka! towarzysz Görgeya." Artykuły Kossutha nie są przepuszczane. ale stronnictwo jego jeszcze raz ogłosi złożenie Habsburgów z tronu, i natenczas p. Beust zrozumie, że od jezuitów nie tęgie jest ocalenie u honwedów. W Pradze autorowie broszury: „Łzy korony czeskiej," byli skazani na śmierć, lecz cesarz ich ułaskawił. Tymczasem do *Allgemeine Augsburger Zeitung* piszą, że w Warszawie cenzura została przywrócona (przecież nigdy nie była zniesiona. *P. R.*). Dzień 12-y września był obchodzony z szczególną uroczystością nietylko w Genewie, lecz i w Wiedniu, gdzie wykryto, że obywatele wiedeńscy znacznie pomogli do zwycięztwa Sobieskiego nad turkami. *K.*

Kronika Sądowa.

Kochanka.

W lutym 1865 r. Andrzej K., żołnierz nieograniczenie urlopowany, przybywszy do brata swego Jana włościanina we wsi Dzierżeniki w okręgu Kalwaryjskim, poznał się tam z Anną W., młodą dziewczyną, lat 21 mającą, córką zagrodnika, w tej samej wsi prawie na przeciwko chałupy braci K. K. mieszkającego. Prosta z razu znajomość zamieniła się niebawem na serdeczniejsze stosunki, i ex-żołnierz zakochał się na dobre. Dziewczyna odpłacała mu wzajemnością. Uszczęśliwiony Andrzej K. robił wszystko czem tylko mógł zjednać sobie przywiązanie kochanki. Wyręczał ją w robocie, robił rozmaite podarunki, w jej ręce składał cały swój z ciężkiej pracy zarobek, a w końcu oddał jej wszystkie pieniądze jakie sobie zebrał w ciągu długoletniej służby wojskowej; tak, że w krótkim czasie Anna W. wybrała od niego przeszło 130 rub. sr. O stosunku tym wiedzieli rodzice i brat dziewczyny, którą zakochany żołnierz uważał już za swoją narzeczoną, i wszystko zapowiadało że niebawem połączy ich związek małżeński.

Stało się jednak inaczej: w maju t. r. zjawił się drugi konkurent w osobie Jana N., włościanina ze wsi niedalekiej, i nad wszelkie spodziewanie został przyjęty. Anna W. oświadczyła tylko rodzicom, że nie pójdzie za nieograniczenie urlopowanego żołnierza, gdyż ten może być jeszcze powołany do wojska, ale że pójdzie za Jana N., któremu też zaraz dała 128 rs. na kupno gruntu, zalecając sekret przed rodzicami i kłamiąc przed nim samym, że pieniądze te ma po stryju, zmarłym przed kilkoma laty. Rodzice jej, po niejakim wachaniu się, zgodzili się także na ten wybór, i ogłoszono zapowiedzi. Andrzej K. boleśnie został dotknięty taką niewiernością kochanki; mimo to, i chociaż Anna W., utrzymywała później że rozpaczał z tego powodu i mówił jej iż sobie życie odbierze jeżeli za niego nie pójdzie, żadnych gwałtownych wyrzutów jej nie czynił, zachował się spokojnie, a zdradę zniósł z rezygnacją, tak dalece, że jak Anna W. sama w sądzie zeznała, nie miał do niej nawet pretensji o zwrot wybranych pieniędzy i mówił jej, że mu wtedy odda, jak je mieć będzie. Wszystko więc ułożyło się podług życzenia dziewczyny: ślub miał za kilka dni nastąpić, opuszczony kochanek poddał się swemu losowi i przyrzekł nie upomnieć się o pieniądze.

Tak rzeczy stały, kiedy w d. 1 czerwca t. r. Jan K. wszedłszy rano do stodoły w której sypiał zwykle brat z wojska przybyły, znalazł go na posłaniu w okropny sposób zamordowanego, z czaszką na wielkiej przestrzeni zgruchotaną i aż do mózgu rozbitą, widocznie w skutek kilkakrotnych silnych uderzeń jakiemś twardem i tępem narzędziem.

Zbrodnia ta wywołała powszechne oburzenie i tysiące domysłów. Przybyły niebawem sąd i lekarz wykazali morderstwo, a nie samobójstwo, jak się z początku zdawało: zaczęto więc poszukiwać mordercę.

Brat zabitego żołnierza rzucił niejakie podejrzenia na samą Annę W., ale ta zaprzeczyła najmocniej i udziału jakiego bądź w zabójstwie i wiadomości o sprawcy takowego. Później jednak, naciskana mocniej opowiedziała: że brat jej Józef, chłopiec dziewiętnastoletni, wywoławszy ją w nocy z domu, poszedł z nią, mając w ręku kawał cegły, do stodoły w której sypiał Andrzej K. Ona zatrzymała się na dworze a on wszedł wewnątrz; gdy jednak długo nie wychodził, odeszła do domu, po niejakim czasie brat przyszedł i powiedział jej, że Andrzeja K. zabił, a uczynił to, jak się domyśla, z nienawiści, że żołnierz upomniał się o zwrot pożyczonych temuż jej bratu kilkunastu rubli sr.

To niespodziewane wyznanie i oskarżenie, jakkolwiek stało się powodem ściślejszych badań i przyaresztowania obwinionego przez siostrę Józefa W., ją samą przecież nie oczyściło z podejrzeń, owszem powiększyło takowe, gdyż odtąd była już własnem tłomaczeniem się poszlakowaną, o jakiś udział w tem morderstwie. Dalsze też śledztwo wykazało niewinność oskarżonego, który zeznaniu siostry jak najmocniej zaprzeczył, z czasu w jakim zabójstwo nastąpiło dostatecznie się wywiódł, a co do oskarżenia samego wyjaśnił, że rzeczywiście siostra nalegała na niego i prosiła usilnie żeby to zabójstwo przyjął na siebie i że z tego zapewne powodu sądząc że to uczyni, jego za sprawcę wskazała, Również i narzeczony Jan N. wykazał swoją niewinność, oświadczając zarazem, że gdyby był wiedział o bliskich stosunkach miłosnych Anny W. z ekszołnierzem, toby się o jej rękę nie zgłaszał.

W tem położeniu sprawy, nadszedł do sądu ważny raport wójta gminy, w której popełniono zabójstwo, W raporcie tym wójt gminy i pisarz jego pod przysięgą na urząd wykonaną, a następnie w sądzie protokularnie uroczyście zeznali: że Anna W., obwiniwszy naprzód brata swego o zamordowanie Andrzeja K., później nieco, badana w ich urzędzie dobrowolnie i bez żadnego nacisku wyznała, że owej nocy około godziny 2-ej, wziąwszy siekierę z domu rodziców, poszła sama jedna do stodoły w której spał Andrzej K., i dwókrotnem uderzeniem w głowę obuchem zabiła go na miejscu, że im wskazała iż siekiera ta znajduje się w komorze jej ojca i do niej doprowadziła, i że wreszcie, siekierę tę znaleźli w miejscu wskazanem, a chociaż była widocznie obmyta, mimo to w dołkach obucha i trzonka pozostały na niej krwiowe ślady; raport ten i zeznanie dwóch wiarogodnych urzędników, były już znakomitym dowodem, który stał się zupełnym, gdy i sama obwiniona we trzy dni po osadzeniu jej w więzieniu, również dobrowolnie, przed sądem w prawnym komplecie i zgodnie z zeznaniem wójta, do zbrodni się przyznała, oskarżenie brata, jako zmyślone, odwołała, oświadczając przytem, że nie umie powiedzić dla czego Andrzeja K. zabiła. Inne też, pomniejsze okoliczności śledztwem wykryte i zeznania świadków, przyznanie to uczyniły niewątpliwem i jego rzetelność najzupełniej wykazały.

Ale Anna W. pobywszy jakiś czas w więzieniu i gdy przyszło do ostatecznych badań, znowu wszystkiego zaprzeczyła, przyznanie swoje odwołała, zaprzeczyła przyznaniu się przed wójtem i sądem policji prostej, zaprzeczyła nawet i temu aby pierwotnie brata oskarżać miała, utrzymując, że to wszystko nierzetelnie w protokółach zapisano.

Wszystkie te jednak bezczelne kłamstwa, podsunięte jej widocznie przez więziennych mentorów, nie zdołały osłabić raz już otrzymanego zupełnego dowodu. Wykazały one tylko całą przewrotność, zepsucie, zatwardziałość w zbrodni tak młodej dziewczyny i rzadkiej niegodziwości charakter. Dla tego też tak sąd kryminalny jak i apelacyjny, stosując do niej w całej surowości przepisy obowiązującego kodeksu kar, skazały ją jednozgodnie z mocy art. 925 ust. 2.924 i 77 na pozbawienie wszelkich praw i roboty ciężkie w zakładach fabrycznych przez lat dwadzieścia dwa i miesięcy sześć ze wszystkiemi dalszemi tej surowej kary skutkami, a Senat w dniu 23 maja (4 czerwca) 1867 r. wyroki te w zupełności potwierdził.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa, dnia 14 (26) Września.

Kalendarz.

W piątek, 27 września, — śśw. Damiana męcz. i Kosmy męcz. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 55; zach. o godz. 5 min. 47.

W sobotę, 28 września,—św. Wacława kr. czesk. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 56; zach. o godz. 5 min. 44.

Stan pogody.

Dziś z rana + 2°1. R. ciepła.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	747.1	748.7
Termometr Reaum	+ 7°1	+ 9°1
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 10°2, R. Najmniejsze ciepło + 5°8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 0.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, opera komiczna w 1-ym akcie **Rendez-vous na Przedmieściu** rzecz Hoffmana, muzyka Isouarda Nicolo.— Osoby: Dugravier b. handlarz drzewa— p. *Kozieradzki*; Regina jego córka—panna *Grabowska*; Ludwika jego siostrzenica—panna *Gobert*; Julcia pokojówka—panna *Kwiecińska*; Cezar kochanek Reginy—p. *Matuszyński*; Karolek kochanek Ludwiki—panna Bronisł. *Rybicka*; Frontyn lokaj z sąsiedztwa, kochanek Julci—p. *Kohler*; Błażej służący p. Dugravier—p. *Szczepkowski*; —balet czarodziejski w 4-ch obrazach, **Hrabina i Wieśniaczka** czyli **Przemiana żon**. — Osoby: Hrabia de St. Leon — p. *Rządca*; Amelja jego żona—panna *Piotrowska*; Maturyn koszykarz—p. *Popiel*; Ninetta jego żona—panna *Stefańska*; Raimbaud odźwierny zamku—p. *Turczynowicz*; Zoe, garderobiana Hrabiny, jego narzeczona—panna *Oliwińska*; Nauczyciel tańca—p. *Puchalski*; Intendent hrabiego—p. *Marx*; Niewidomy skrzypek—p. *Filatyn*; Genjusz—panna *Kwiatkowska*;—**Tańce**. Osoby tańcujące: pp. *Kuhne*, *Rządca*, *Popiel*, *Kwiatkowski*, *Turczynowicz*, *Przedpełski*; — panie: *Kowalska*, *Oliwińska*, *Stefańska*, *Buczyńska*, *Turczynowicz*, *Rycerkiewicz*, *Zaremba*, *Dylewska*, *Piotrowska*, *H. Popiel* i corps de balet.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Jutro*, na żądanie **Przebudzenie się Lwa**; **Listy miłosne Larkinsa**.— *Wczoraj*, dawano komedjo-operę **Portrety kochanka i męża**; krotochwile: **Piosnka Wujaszka** i **Piętro wyżej**, było osób 360.

ELDORADO (przy ulicy Długiej).—*Dziś i codziennie*, wystąpienie p. *Goosz* z towarzystwem **śpiewaków francuzkich**.— Początek o godzinie 7½. — *Wczoraj*, było osób 9.—

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon—na Krakowskiem-Przedmieściu).—*Dziś i codziennie*, **Przedstawienie śpiewaków francuzkich**. —(Początek o godzinie 7-ej).— *Wczoraj*, było osób 31.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, Przedstawienie trupy **spiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. *Plambecka*.— Początek o godzinie 7 ej.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOSCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. —*Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów**.

TEATR MAŁP i PSÓW TRESOWANYCH.— *Dziś, i codziennie*, **Przedstawienie** w ogrodzie przy ulicy Miodowej w domu Lessera.— Początek o godzinie 6½. — *Wczoraj*, było osób —.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał piechoty *Diuchamel*, z miasta Winnicy; jenerał-lejtnant *Dokudowski*, z zagranicy; tajny radca *Ustinow*, z Wiednia; rzeczywiści radcowie stanu: von *Tizenhauzen*, z Petersburga i *Kabat* z zagranicy;—wyjechali: jenerał-lejtnant *Żukowski*, do twierdzy Nowogeorgiewskiej; jenerał-lejtnant *Hlebow*, do m. Orła; rzeczywisty tajny radca *Tymowski* i rzeczywisty radca stanu *Szezniewski*, do Petersburga; fligiel-adjutant J. C. M. pułkownik książę *Imeretyński*, za granicę; dymisjonowany jenerał-major *Korchanow*, do Witebska.

* Dnia 13 (25) b. m. i r. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 68, wyzdrowiało 47, umarło 8, pozostało 1481 (mężczyzn 688, kobiet 793), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 150, kobiet 138.

* W dniu 13 (25) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej 8, żeńskiej 9, *starozakonnych*: płci męzkiej 7, żeńskiej 2, razem 26; — **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: 9, *starozakonnych*: 2; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 20, żenskiej 17; *starozakonnych*: męzkiej 10, żeńskiej 11, razem 58.

Ceny targowe.

dnia 13 (25) września 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — ruble sr.	kopiejki	do — ruble sr.	kopiejki
Pszenica	16	32	8	40	10	20
Żyto	10	24	6	30	6	40
Jęczmień	6	72	3	75	4	20
Owies	4	96	2	92½	3	10
Groch polny	10	80	6	30	6	75
Kartofle	3	36	2	2½	2	10

Pud siana od kop. 37½—40. Pud słomy od kop. 22½ — 25.

Dowozy: Pszenicy 315; Żyta 150; Jęczmienia 86; Owsa 230 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 3 kop. 90 do rs. 3 kop. 95.
Garniec „ od rs. 1 kop. 30 do rs. 1 kop. 33.

KURSA TELEGRAFICZNE

ÁJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 14 (26) Września 1867 roku.

Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		94½

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 5627). *Участковый Комисаръ Плоцкаго Уѣзда.*

Комисаръ Плоцкаго Уѣзда, Плоцкой по крестьянскимъ дѣламъ Комисіи на основаніи ст. 901 Постановленій Учредительнаго Комитета симъ извѣщаетъ Ѳому Карвовскаго владѣльца деревни Гоцинногурне, Гмины Гора и Валентія Сульборскаго владѣльца деревень Сохоцино-прага и Сохоцино-чижево, Гмины Лубки, что чрезъ мѣсяцъ по напечатаніи сего, прибудетъ въ выше названныя деревни для составленія ликвидаціонныхъ табелей, а потому проситъ владѣльцевъ доставить къ вышеозначенному сроку всѣ надлежащіе документы и самимъ явиться или прислать уполномоченныхъ.

Г. Плоцкъ, Сентября 7 (19) дня 1867 г.
И. д. Комисара, Козыненко.

N. D. 5625. *Комисаръ Ласкаго Уѣзда Петроковской по Крестьянскимъ дѣламъ Коммисіи.*

Симъ объявляетъ, что такъ какъ ликвидаціонные проекты по нѣкоторымъ селеніямъ Ласкаго Уѣзда до сихъ поръ владѣльцами таковыхъ не представлены, то онъ руководствуясь ст. 51 Указа III-го 19 Февраля 1864 года и ст. 561 и 901 Поста. Учредит. Комит., приступитъ съ 27-го Октября (8 Ноября) сего 1867 года къ составленію ликвидаціонныхъ табелей слѣдующихъ селеній:

1. Орцелевъ, гмины Вымысловъ.
2. Невулька, гмины Вымысловъ.
3. Воля Стрыевская, гмины Балучъ.
4. Заблоце, гмины Домброва Видавска.
5. Бродъ, гмины Домброва Видавска.
6. Подгуже, гмины Домброва Видавска.
7. Антонина, гмины Домброва Русецка.
8) Залясы, гмины Домброва Русецка.
9. Млодавинъ-Гурный, гмины Заполице.

При этомъ Комисаръ Ласкаго Уѣзда приглашаетъ владѣльцевъ упомянутыхъ деревень приготовить къ означенному времени документы относящіеся къ поземельному устройству крестьянъ, какъ то: престаціонныя табели 1846 г., дополнительныя табели 1861 года, контракты, планы и проч.

гор. Пабіяницe, 9 (21) Сентября 1867 г.
Комисаръ Ласкаго Уѣзда, Н. Статовъ.

N. D. 5101. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи ст. 145 Уст. Пром. Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 29 Іюля сего года, поступило въ оный прошеніе Баварскаго подданнаго Людвига Губера о выдачѣ ему 10-лѣтней привилегіи на новый способъ придготовленія торфа изъ органическихъ продуктовъ и изъ остатковъ угля и другихъ горючихъ матеріаловъ.

Г. Варшава 14 Августа 1867 года.

N. D. 5596. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т XI) объявляетъ, что 19-го Іюля сего года поступило въ оный прошеніе иностранца барона Эрлангера о выдачѣ ему 5-лѣтней привилегіи на особаго устройства игольчатое ружье.

Г. Варшава, 6 Сентября 1867 года.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. *5673. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci: 1. Ludwika Brodowskiego co do sum *a.* na dobrach Lipnik z Powiatu Wieluńskiego rs. 3,000 w dziale IV pod Nr. 19; i *b.* na dobrach Grabowka z Powiatu Sieradzkiego rs. 4500 w dziale IV pod Nr. 24 zahypotekowanych; 2. Po Konstancji z Ryznerów Romanowskiej co do tytułu współwłasności nieruchomości wiejskiej w wsi Tyńcu z Powiatu Kaliskiego pod Nr. 3 położonej, 3. Marjanny z Dobrzyckich Galasińskiej co do sumy rs. 1,500 na nieruchomości w Kaliszu Nr. 513 w dziale IV pod Nr. 21 i ad 13 zahypotekowanej; 4. Jakóba Terko co do prawa wieczystej dzierżawy młyna Borowiec zwanego w dobrach Trzepnica z Powiatu Petrokowskiego w dziale IV pod Nr. 6, zapisanego; 5. Alfreda Poraj Chrzanowskiego co do tytułu własności dóbr Lipnik z Powiatu Wieluńskiego; 6. Marty z Biadaszkiewiczów pierwszych ślubów Swieczkiewicz, powtórnych Karboniak v. Karbowiak, co do części z sum: *a*, rs. 4,950 poprzednio na dobrach Iwanowicach z Powiatu Kaliskiego w dziale IV ad Nr. 7*b*, 1, 2, i 8*c*; *b.* rs. 750 na tychże dobrach Iwanowice pod Nr. 22 zahypotekowanych, pierwszej pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na dobra Iwanowice, a drugiej taką że pożyczką na dobra Majaczewie z Powiatu Sieradzkiego udzielonemi spłaconych i w Depozycie Dyrekcji Głównej znajdujących się; *c.* rs. 1,200 na dobrach Jadamki z Powiatu Turekskiego; i *d.* rs. 2,787 kop. 65 na dobrach Wola Droszewska z Powiatu Kaliskiego w dziale IV ad Nr. 9 *B, f,* zahypotekowanych, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznacza się termin na dzień 19 (31) Marca 1868 r. o godzinie 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej.

Kalisz d. 5 (17) Września 1867 r.
Teofil Kowalski.

(N. D. *3670*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Zawiadamia, iż z nastąpioną śmiercią: 1. W dniu dniu 8 Listopada 1864 r. Wieczesława a raczej Czesława Stankiewicza, właściciela sum: złp. 22,000 czyli rsr. 3,300, w Dziale IV pod Nr. 21 i rsr. 1,600, w Dziale IV pod Nr. 23 wykazu hypotecznego dóbr Krężoty część *A* z Okręgo Miechowskiego. 2. W dniu 11 Sierpnia 1865 r. Julji z Żarskich Rajskiej, właścicielki sumy rsr. 4,500, w Dziale IV pod Nr. 5 wykazu hypotecznego dóbr Białabłotna z Okręgu Pilickiego, zabezpieczonych. Otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin prekluzyjny na dzień 10 (22) Stycznia 1868 r. w Kancelarji swej wyznacza.

Kielce dnia 10 (22) Czerwca 1867 roku.
Stanisław Makowski.

(N. D. *3669*). *Pisarz Sądu Pokoju w Radiejewie.*

Ogłasza, że po Rozalji z Sierlów Strach vel Straszewskiej, właścicielce sumy rsr. 2,250, w Dziale IV księgi hypotecznej pod Nr. 1 na nieruchomości w mieście Piotrkowie Kujawskim, numerem policyjnym 26 oznaczonej, zahypotekowanej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na dzień 19 (31) Grudnia 1867 r. wyznaczyłem.

Radiejów dnia 9 (21) Czerwca 1867 r.
Guranowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. *5651. Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na placu Pałacu jego odbędzie się w dniu 6 (18) Października r b. o godzinie 10 z rana głośna in plus licytacja na sprzedaż różnych starych sprzętów i utensyljów biurowych i gospodarczych, oraz nieużytecznego papieru a to za gotowe pieniądze zaraz w miejscu licytacji przez utrzymujących się przy kupnie płacić się mające, każdy więc mający chęć nabyć rzeczone przedmioty, zgłosić się może w czasie i miejscu wyżej wskazanym do Rządcy Pałacu Zarządu Finansowego w celu obejrzenia ustawionych porządkiem przedmiotów.

Koszta ogłoszenia licytacji przez Dziennik Warszawski i Gazetę Policyjną zaspokoić nabywcą będzie obowiązany.

Warszawa d 11 (23) Września 1867 r.
Członek Zarządu Finansowego,
A. Rogalewicz.

N. D. 5516. *Zarząd Finansowwy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 19 (31) Października r. b. o godzinie 12 w południe w Pałacu Rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 741 w miejscu jego posiedzeń, odbywać się będzie licytacja głośna in plus przez podanie opieczętowanych deklaracji, na sprzedaż w jednej partji drzewa z lasów rządowych Leśnictwa Przasnysz, Gubernji Płockiej, a mianowicie: z cięć Obrębów: Przysieki lit. G. okręg III, Nr. 1, 2, 3, okręg I. Nr. 13, Adamczycha lit. H. Nr. 4, 5, 6, Rżaniec lit. K. okręg IV. Nr. 1, 2, 3, 4, 5, 6 7, okręgu III. Nr. 8, 9; Parciaki lit. P. okręg I. Nr. 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 13, Olszewka lit. Q. okręgu I. Nr. 9, 10, 13; Pezcień lit. R. okręg I. Nr. 2, 3, i Srebrnik lit. T. okręg I. Nr. 3, 4, 5, 6, ocenionego na rs. 10,202 kop. 33, wyraźniej rubli srebrem dziesięć tysięcy dwieście dwa kopiejek trzydzieści trzy.

Kto najwyżej nad szacunek postąpi, utrzyma się przy kupnie.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do Kasy Głównej Warszawskiej lub Banku Polskiego na vadium w gotowiznie Listach Zastawnych, Likwidacyjnych lub innych procentowych papierach Skarbowych z właściwemi kuponami rs. 1021, wyraźnie rubli srebrem tysiąc dwadzieścia jeden i w dowód tego kwit Kasy na wniesienie tej sumy w biórze Zarządu Finansowego złożyć przed godziną 12 w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą: w Warszawie w biórze Zarządu Finansowego, w Rządzie Gubernialnym Płockim oraz w Urzędzie Leśnym Przasnysz.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć. później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, o jaki kolwiek ubytek od daty oszacowania onego przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Warszawa d. 9 (21) Sierpnia 1867 r.
Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu, Dąbrowski.
Naczelnik Sekcji, Wojzbun.

(N. D. 5581). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 29 Września (11 Października) r. b. o godzinie 12 w południe: odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja, in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1868 dla Warszawskiej Straży Ogniowej lin, do wycierania kominów sztuk 120, każda obejmować mająca długości sążni 36. Sztuka od rsr. 4 kop. 25.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny powyżej wyszczególnionej.

Nadto do deklaracji, dołączony być winien kwit kasy głównej ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w kwocie rsr. 51 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz wzory, są każdodziennie do przejrzenia w wydziale administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa dnia 1 (13) Września 1867 r.
w nieobecności p. o. Prezydenta,
Radny Magistratu, Sliżewski.
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na rok 1868, dla Warszawskiej Straży Ogniowej, lin do wycierania kominów, sztuk 120, każda obejmować mająca długości sążni 36, sztukę po rsr. 4 kop. 25, wyraźnie rubli srebrem cztery kopiejek dwadzieścia pięć i odstępuję od ceny takowej procentów N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości rsr. 51 i na koszta ogłoszenia rsr. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

N. D. 5622. *Ольkушское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что 3 (15) Октября 1867 г. въ м. Вольбромѣ будутъ производится въ присутствіи Казеннаго Секвестратора гласныя торги на продажу хлѣба, скота и другихъ предметовъ занятыхъ въ имѣніи Задроже, оцѣненныхъ въ 1,177 р. с. на пополненіе казенныхъ недоимокъ въ количествѣ 1,498 р. 65 к. с.

Желающія купить означанныя предметы приглашаются къ выше помянутому сроку и мѣсту.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 3 (15) Października 1867 roku, odbywać się będzie w m. Wolbromie przed Sekwastratorem Skarbowym głośna in plus licytacja, na sprzedaż zajętych w dobrach Zadroże zboża, inwentarza i innych przedmiotów oszacowanych na rs. 1,177, a to na satysfakcją należności skarbowych sumę rs. 1,498 k. 65 wynoszących.

Każdy zatem chęć kupna mający w terminie i miejscu zgłosić się zechce.

Г. Олькушъ, 9 (21) Сентября 1867 года.
Помощникъ Олькушскаго Уѣзднаго Начальника, Куличковскій.

(N. D. 5369). *Магистратъ Губернскаго Города Петрокова.*

Такъ какъ объявленные торги 1. на трехлѣтнію аренду охоты на городскихъ поляхъ (in plus) начиная съ 2 р. 51 к. сер. годичной аренды.

2. на трехлѣтній подрядъ очистки площадей и улицъ въ городѣ (in minus) начиная съ 500 р. с. годичнало вознагражденія.

3. на трехлѣтній подрядъ содержанія въ хорошомъ состояніи городскихъ носовъ (in minus), начиная съ 125 р. 80 к. с. годичнаго вознагражденія, по неявкѣ соискателей несостоялись, то объявляетъ для всеобщаго сведенія, что 25 Сентября (7 Октября) с. г. въ 2 часа по полудни произведены будутъ вторичные торги на поименованныя аренды и подряды начиная съ вышо сказанныхъ суммъ.

Лица желающія приступить къ торгамъ должны сложить въ залогъ $1/5$ часть сказанныхъ сумм, подробныя же условія могутъ быть разсмотрены въ мѣстномъ Магистратѣ во всякое время за исключеніемъ праздничныхъ дней.

* * *

Ponieważ ogłoszone licytacje 1. na sześcioletnią dzierżawę polowania na gruntach miejskich in plus od sumy rs. 2 kop. 51 rocznej dzierżawy.

2. na trzechletnią enfrepryzę wywozu nieczystości z ulic miasta in minus od sumy rsr. 500 rocznego wynagrodzenia.

3. na trzech letnią entrepryzę utrzymania w dobrym stanie pomp miejskich od sumy rs. 125 k. 80 in minus rocznego wynagrodzenia, z powodu braku konkurentów spełzły bez skutku, przeto podaje do wiadomości, że w d. 25 Września (7 Października) r. b. o godzinie 2ej z południa odbędzie się się licytacja w drugim terminie na powyższe dzierżawy i entrepryzy od wyż rzeczonych sum.

Przystępujący do licytacji złożyć winni na vadium $1/5$ część wyż wyrażonych sum, warunki zaś licytacyjne mogą być przejrzane w w każdym czasie w Magistracie miejscowym z wyłączeniem świąt.

Г. Петрековъ, 25 Августа (6 Сент.) 1867 г.
Президентъ, Моравскій.

N. D. 5650. *Вышковское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи предписанія б. Правительственной Комисіи Финансовъ и Казначейства отъ 25 Февраля (9 Марта) с. г, за N. 59139/21492 и 2 (14) Марта с. г. за N. 54473/19964. Въ Лѣсномъ Управленіи въ деревни Домброва, 9 (21) Октября 1867 года въ 10 часовъ утра назначенъ срокъ для продажи лѣса съ публичнаго торга, изъ обыкновеннаго лѣсосѣка, а именно:

Въ участкѣ Гладчинъ, лѣсосѣкъ N. 19 1862 г. оцененный 1,195 рублей $19\frac{1}{2}$ коп. сереб.

Желающіе торговать приглашаются въ Лѣсное Управленіе въ выше означенномъ числѣ съ залогомъ равняющимся $1/10$ части оцѣнки лѣсосѣка.

Подробныя условія къ предстоящему торгу могутъ быть разсмотриваемы желающими ежедневно въ Лѣсномъ Управленіи исключая праздниковъ.

д. Домброва, 26 Август. (7 Сент.) 1867 г.
и. в. д. Старшаго Лѣсничаго,
Борайкѣвичъ.

N. D. 5599. *Пабіяницкое Лѣсное Управленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предложенія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 25 Августа (6 Сентября) с. г. за N. 1610 будутъ производится въ Пабіяницкомъ Лѣсномъ Управленіи въ деревни Рыдзынахъ 12 (24) числа мѣсяца Октября сего 1867 года начиная съ 11 часовъ утра, публичные устные торги на продажу лѣса изъ лѣсосѣковъ на 1868 годъ, назначенныхъ и утвержденныхъ въ Стражи Правда, въ участкахъ, а именно:

1. Ружа буква Ц, округъ I, лѣсосѣкъ N. 13, начиная отъ оцѣнки 202 рублей 61 коп.

2. Боршевице буква Е, округъ I, лѣсос. N. 19, начиная отъ оцѣнки 172 рублей 80 коп.

Лица желающіе участвовать въ сихъ торгахъ приглашаются прибыть въ означенный срокъ въ Лѣсное Управленіе съ залогомъ $1/10$ части оцѣночной суммы той партіи, которую будутъ намѣрены покупать.

Подробные условія могутъ быть пересмотриваемы ежедневно въ Пабіяницкомъ Лѣсномъ Управленіи, во время назначенное для службы.

Въ Рыдзынахъ дня 5 (17) Сент. 1867 г.
Старшій Лѣсничій, Васильковскій.

N. D. *5541. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Warszawskiego Instytutu Św. Kazimierza.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 28 Września (10 Października) r. b. o godzinie 5 po południu, w Kancelarji Instytutu Św. Kazimierza, przed Radą Szczegółową Opiekuńczą tegoż Instytutu. odbędzie się licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, według zamieszczonego poniżej wzoru, pisać się winne na sprzedaż placu pustego (Łąbą zwanego) własnością pomienionego instytutu będącego i w okolicy tegoż w mieście Warszawie położonego, który zawiera powierzchni łok. kwadr. 28600, czyli

sażeni kwadr. 2084½. Za praetium liciti naznacza się suma rsr. 5,720, spłata sumy szacunkowej na licytacji postąpionej tak będzie rozłożoną, że jedna trzecia część ma być uiszczoną po zatwierdzeniu protokółu licytacyjnego, a reszta rozłożoną zostanie na rat równych dziesięć, do uiszczenia w ciągu tyluż lat.

Vadium do licytacji ustanawia się rsr. 600

Dalsze warunki są do przejrzenia każdodziennie w Kancelarji Instytutu.

Warszawa dnia 6 (18) Września 1867 r.

Opiekun Prezydujący,
w zastępstwie,
Członek Rady J. Czarnowski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia w pismach publicznych przez Radę Szczegółową Opiekuńczą Warszawskiego Instytutu Św. Kazimierza uczynionego, podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuje się nabyć na własność plac pusty (Łąbą zwany) własnością Instytutu Św. Kazimierza będący i w okolicach tegoż w mieście Warszawie położony, zawierający powierzchni łok. kwadr. 28600, czyli sażeni kwadr. 2084½, za sumę rsr. N. kop. N. (tu wypisać literami bez żadnych skrobań i poprawek pod nieważnością deklaracji), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Vadjum rsr. 600 dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji, sam odbiorę lub o odesłanie takowego przez pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.

Pisałem dnia N. miesiąca N. 1867 r.

(podpis nazwika i imienia.)

(N. D. *5616*). *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: świecznik mosiężny, książki hebrajskie kopersztychy różne, salopa atłasowa, i t. p. przedmiota, w dniu 12 (24) Października 1867 r. o godzinie 2 po południu w domu pod Nr. 1161 przy ulicy Łuckiej przez licytację publiczną za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 9 (21) Września 1867 r.

Wysocki.

N. D. *5617*. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i Miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe, lustra i t. p. przedmiota, w dniu 12 (24) Października 1867 r. o godzinie 3 po południu w domu pod Nr. 1164 przy ulicy Łuckiej przez licytację publiczną za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 9 (21) Września 1867 r.

Wysocki.

N. D. *5671*.* *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4. 5. 6.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: łóżka jesionowe, szafa i komoda, w dniu 3 (15) Października 1867 r. o godzinie 10½ pod Nr. 2307*d*, a o godzinie 12 pod Nr. 2103, przez licytację publiczną za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 12 (24) Września 1867 r:

Słupecki.

(N. D. 5663) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Berusza Susman, kupca w mieście Ostrogu, Gubernji Wołyńskiej, Cesarstwie Rosyjskiem zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu, i całego postępowania subhastacyjnego, u Józefata Magnuskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przz ulicy Podwal pod N. 523 zamieszkałego, obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 3758 k. 44 i pół, z procentem 5% od dnia 14 (26) Lipca 1861 r. rs. 1491 k. 55 i pół z procentem 6% od dnia 5 (17) Listopada 1861 r. i kosztów od Aleksandra Kotowskiego w Warszawie pod Nr. 2369*b* mieszkającego, jawnego z wykazu hypotecznego właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2306*a* położonej Jana Głuskiego obywatela z wykazu hypotecznego nie jawnego właściciela lecz z urzędowego kontraktu daty 30 Marca (11 Kwietnia) 1862 właściciela nieruchomości N. 2306*a* sytuowanej, zaś pod N. 956*c* w Warszawie zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego wreszcie od Wolfa i Małki z Damaszków małżonków Juwiller handlujących mieniących się być właścicielami nieruchomości w Warszawie pod N. 2306*a* sytuowanej a w Warszawie pod N. 2306*a* mieszkających, protokółem Komornika przy S dzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, Walentego Supryniewicza w dniu 10 (22) Lutego 1864 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Dzikiej pod N. 2306*a* w gminie Magistratu Miasta Warszawy, w Cyrkule policyjnym IV w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I. na gruncie dziedzicznym położona, prawem własności do Aleksandra Kotowskiego, Jana Głuskiego i Wolfa oraz Małki z Damaszków małżonków Juwiller należąca, w posiadaniu Jana Głuskiego zostająca, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy parterowyny, drewniany, gontami kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Brama z drzewa wjezdna.
3. Parkan z desek.
4. Komórki z desek deskami kryte.
5. Komórki z desek gontami kryte.
6. Komórka czyli wozowienka z desek dachówką kryta.
7. Oficyna z drzewa parterowa deskami szalowana w części gontami, w części dachówką kryta, dwa kominy murowane mająca.
8. Oficyna z drzewa deskami szalowana o piętrze, blachą kryta, cztery kominy murowane mająca.
9. Oficyna masiv murowana o piętrze dachówką kryta, trzy kominy murowane mająca.
10. Stajenka z drzewa deskami kryta.
11. Komórki z drzewa deskami kryte.
12. Kloaka z desek deskami kryta.
13. Ogród fruktowy mieszczący w sobie drzew owocowych około sztuk 60 różnego rodzaju, oraz dzikich jako to: akacji, leszczyny niemniej latorośli winnych i innych krzewów. W tymto ogrodzie jest urządzona dla powroźnika szopa z desek deskami kryta, nawet mieszcząca warsztat powroźniczy.
14. Komórka z desek deskami kryta.
15. Studnia z pompą i korbą drewnianą.

Podwórze niebrukowane, tylko rynsztoki i tretuar przy oficynie murowanej, kamieniem polowym wybrukowane.

16. Budka z desek dla stróża urządzona.

W nieruchomości tej jest 36 lokatorów z imion i nazwisk oraz cenę najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefata Magnuskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr. 523 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Jenerałowi Sztabu wojsk Cesarsko Rysyjskich, Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Macie a Kwiatkowskiego urzędnika tegoż Magisratu.
2. Felicjanowi Stępkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I. w Warszawie pod Nr 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 28 Lutego (11 Marca) 1864 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 14 (26) Marca 1864 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancellarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 19 (31) Maja 1864 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józefat Magnuski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1864 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 24 Marca (5 Kwietnia) 1864 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunkow sprzedaży Trybunał wyrokiem daty 16 (28) Czerwca 1864 r. wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 18 (30) Września t. r. godzinę 10 z rana. Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 10,000, którą popierający wywłaszczenie Berusz Sussman tymczasowo postępuje.

Warszawa d. 20 Lipca (1 Sierpnia) 1864 r.

Za Pisarza Trybunału,
Marczewski Podpisarz w zastępstwie.

Gdy termin powyższy na d. 18 (30) Września 1864 r. z powodu udzielonej wywłaszczonym dłużnikom zwłoki spadł bezskutecznie, a pomimo to nie uiścili się oni, przeto Trybunał na illacją Berusza Sussman wyrokiem daty 30 Kwietnia (12 Maja) 1865 r. wyznaczył nowy termin do przygotowawczego przysądzenia wywłaszczonej nieruchomości Nr. 2306*a* w Warszawie położonej na d. 31 Maja (12 Czewca) 1865 r. godzinę 10 z rana, licytacja zacznie się od sumy rs. 10,000 k órą popierający sprzedaż wierzyciel tymczasowo postępuje.

Warszawa d. 24 Kwietnia (6 Maja) 1865 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie Trybunał po oddaleniu sporów przez wywłaszczonego dłużnika Jana Głuskiego wnoszonych, wyrokiem daty 31 Maja (12 Czerwca) 1865 r. zapadłym, nieruchomość Nr. 2306*a* w Warszawie położoną, przygotowawczo przysądził Józefatowi Magnuskiemu Adwokatowi sprzedaż popierającemu za rs. 10,000 i termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczył na dzień 7 (19) Września 1865 r. godzinę 10 z rana. Gdy przecież termin ten z powodu sporów przez wywłaszczonego dłużnika wytoczonych nie mógł być odbytym, przeto po usunięciu tych sporów wyrokiem Senatu daty 10 (22) Grudnia 1865 r. Trybuuał wyrokiem daty 29 Grudnia (11 Stycznia) 1865/6 r. wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2306*a* w Warszawie na dzień 17 (29) Stycznia 1866 r. godzinę 10 z rana Nieruchomość ta wprawdzie oszacowaną została na rs 27,348 kop. 97½, że zaś na skutek prawomocnych wyroków z ogółu gruntów podług opisu taksy wywłaszczoną nieruchomość składać mających na korzyść posesji Nr. 2305 odchodzi łokci kwadr. 10,215 oszacowanych na rs. 5,107 kop. 50, zatem rzeczywista wartość wywłaszczanej nieruchomości czyni rs. 22,241 k. 47½ i od ⅔ części tego szacunku czyli od sumy rs. 14,827 k. 65 licytacja rozpoczynać się będzie, vadium złożyć należy na stole sądowym w kwocie rs. 2,000 w biletach bankowych.

Warszawa d. 31 Grud. (12 Stycz.) 1865/6 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Z powodu sporów przez Jana Głuskiego oraz przez Wolfa i Małkę małżonków Juwillerów wytoczonych, termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości N. 2306*a* na dzień 17 (29) Stycznia wyznaczony odbytym nie został' a gdy spory te wyrokami Trybunału daty 14 (26) a w kontynyacji 17 (29) Stycz. 1866 r. i Sądu Apelacyjnego daty 25 Lute. (9 Marca) oraz 3 (15) a w kontynuacji 4 (16) Maja 1866 r. jako bezzasadne oddalone zostały, przeto Trybunał na wniosek Berusza Susman wyrokiem daty 30 Maja (12 Czerwca) r. b. wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości Nr. 2306*a* na dzień 16 (28) Czerwca 1866 r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,827 k. 65, jako ⅔ części szacunku w sumie rs. 22,241 k. 47½ przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 31 Maja (12 Czerw.) 1866 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin na dzień 16 (28) Czerwca 1866 roku wyznaczony z powodu odwołania się Jana Głuskiego oraz Wolfa i Małki małżonków Juwillerów od powyższych wyroków Trybunału i Sądu Apelacyjnego do Senatu odbytym być niemógł i gdy spory te wyrokami Senatu daty 20 Sierpnia (1 Września) 1866 r. i 27 Kwietnia (9 Maja) 1867 r. ostatecznie usuniętemi zostały, przeto Trybunał na ilacją Berusza Susman wyrokiem 17 (29) Maja r. b. wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia posesji Nr. 2306*a* w Warszawie na dzień 9 (21) Czerwca 1867 r. godzinę 10-tą z rana, sprzedaż odbędzie się w Wydziale I, tegoż Trybunalu w miejscu zwykłych jego posiedzeń w Warszawie przy ulicy Długiej pod N-rem 549. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,827 kop. 65, jako ⅔ części rzeczywistej wartości, a przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć na stole sądowym vadium rs. 2,000 w biletach bankowych.

Warszawa d. 20 Maja (1 Czerwca) 1867 r.

Pisarz Trybunału.
R. D. Zgórski.

Gdy termin powyższy na dzień 9 (21) Czerwca r. b. wyznaczony nie doszedł do skutku, przeto Trybunał na ilacją Berusza Susman wyrokiem daty 15 (27) Czerwca r. b. zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2306*a* w Warszawie położonej na dzień 6 (18) Lipca 1867 roku godzinę 10 z rana, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od sumy rub. sr. 14,827 kop. 65, jako ⅔ części szacunku przez taksę wykazanego. Przystępujący do licytacji winien złożyć na stole sądowym vadium rs. 2,000 w biletach bankowych.

Warszawa, d. 16 (28) Czerwca 1867 roku.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Ponieważ powyższy termin wyznaczony na dzień 6 (18) Lipca 1867 r. spadł bezskutecznie przeto Trybunał na ilacją Berusza Susman wyrokiem daty 18 (30) Sierpnia wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia posesji Nr. 2306*a* w Warszawie na dzień 11 (23) Września 1867 r. godzinę 10-tą z rana licytacja zaczynać się będzie od sumy rsr. 14,827 kop. 65 jako ⅔ części szacunku przez biegłych wynalezionego, przystpujący do licytacji obowiązany jest złożyć na stole Sądowym vadium rub. sr. 2,000 w biletach bankowych.

Warszawa, d. 21 Sier. (2 Września) 1867 r.

za Pisarza Trybunału,
Juljan Świerczewski, Podpisarz.

Gdy powyższy termin dla braku konkurencji spadł bezskutecznie, przeto Trybunał wyrokiem daty 11 (23) Września wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia posesji Nr. 2306*a* w Warszawie na dzień 2 (14) Października 1867 r. godzinę 10-tą z rana. Licytacja zaczynać się będzie od sumy rsr. 14,827 k. 65, jako ⅔ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Vadium złożyć należy rs. 2,000 w gotowiźnie.

Warszawa, dnia 13 (25) Września 1867 r.

za Pisarza Trybunału Radcę Dworu,
Juljan Świerczewski, Podpisarz.

(N. D. *5662*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Jakóba i Frajdy z Saudów małżonków Salamonowiczów stolarzy w mieście Łodzi, Okręgu Zgierskim, Powiecie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefata Magnuskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr. 523 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 675 solidarnie od Daniela i Balbiny małżonków Kochańskich, tudzież Fiszla Kineg właściciela nieruchomości w mieście Łodzi przy ulicy Drewnowskiej pod Nr. 122 położonej, oraz w poszukiwaniu sumy rsr. 240 od samego Daniela Kochańskiego, wszystkich w mieście Łodzi, Okręgu Zgierskim, Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, protokółem Jana Szostkowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 2 (14) Października 1861 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim, Powiecie Łęczyckim, Gubernji Warszawskiej, przy ulicy Drewnowskiej hypotecznie, a policyjnie pod Nr. 122 w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników należąca, i w posiadaniu tychże zostająca, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona.

Na gruncie dziedzicznym tej nieruchomości egzystują następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o suterynach, parterze i pierwszym piętrze dachówką karpiówką kryta, o jednym kominie murowanym.
2. Podwórze niebrukowane, w którym znajduje się dół na wapno i wapna lasowanego około korcy 40, oraz kamieni około sążni sześciu.
3. Zabudowanie z bali w węgieł, o parterze i pierwszem piętrze gontami kryte, mieści w sobie trzy komórki na parterze, zaś na piętrze cztery komórki.
4. Kloaki z desek gontami kryte.
5. Chlewik z desek, deskami kryty.

W tej nieruchomości jest siedmiu lokatorów z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefata Magnuskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 523 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I-ym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Franciszkowi Traegier Prezydentowi Magistratu miasta Łodzi, w mieście Łodzi, Okręgu Zgierskim urzędującemu na ręce Czaplińskiego Radnego tegoż Magistratu.
2. Heliodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego, w mieście Zgierzu urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 23 Października (4 Listopada) 1861 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Zgierzu dnia 6 (18) Sierpnia 1862 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 17 (29) Października 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józefat Magnuski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 20 Sierp. (1 Wrześ.) 1862 r.

w z. Podpisarza Trybunału, Marczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 22 Sierpnia (3 Września) 1862 r.

w z. Podpisarza Trybunału, Marczewski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, wyrokiem daty 14 (26) Listopapa 1862 r. wyznaczony

został termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 9 (21) Stycznia 1863 r. Termin ten niedoszedł do skutku z powodu sporów przez Daniela i Balbinę Kochańskich wytoczonych, gdy zaś spory te usunięte zostały komplanacją urzędową daty 3 (15) Lutego 1864 r. i gdy warunków tej komplanacji tak Kochańscy jako też Fiszel Kineg uchybili, przeto Trybunał na domaganie się małżonków Salamonowicz wyrokiem daty 23 Sierpnia (4 Września 1867 r. wyznaczył nowy termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 122 w mieście Łodzi na dzień 6 (18) Października 1867 r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od sumy rsr. 1,500 tymczasowo przez popierającego sprzedaż postąpionej.

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1867 r.

za Pisarza Trybunału,
Juljan Swierczewski Podpisarz.

N. D. 5657. *Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Po odbytem w dniu 6 (18) Września r. b. temczasowem przysądzeniu, podaję do publicznej wiadomości, iż w dniu 28 Września (10 Października) 1867 r. o godzinie 3 z południa w miejscu posiedzeń Trybunału w Kaliszu przed W. Rojek Asesorem Trybunału przystąpi się do stanowczej sprzedaży nieruchomości w mieście Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej pod Nr 175, położonej, oraz wiatraku cylindrowego trzypiętrowego, o dwóch gankach i jednym szpitzganku z należącemi do niego zabudowaniami oraz gruntem we wsi Dobrzec Mały pod Kaliszem sytuowanego w granicach takich jak się obecnie znajdują i jak w relacji biegłych są opisane, od to ma popieranie Wilchelma Landsberg jako nabywcy praw spadkowych od Samuela Gumprycht w mieście Wrocławiu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne od Karola Najman w Kaliszu obrane majacego, oraz Eleonory z Silbercweigów 1-o ślubu Sachs, obecnie po Samuelu Gumprycht pozostałej wdowy, w imieniu własnym, tudzież jako matki i głównej opiekunki nieletnich synów Józefa i Henryka Sachsów, w pierwszem małżeństwie z niegdy Leblem Sachs spłodzonych działającej, w mieście Warszawie zamieszkałej, przez podpisanego Patrona w Kaliszu urzędującego czyniących, przeciwko Rafałowi Sachs jako głównemu opiekunowi nieletnich, Estery, Lebla, Zacharjasza Ejzyka i Henryka po niegdy Samuelu i Hannie z Sachsów małżonkach Gumprycht pozostałych dzieci, tudzież przeciwko Lejbie Friede przydanym opiekunowi tychże nieletnich, obu w mieście Kaliszu mieszkającym Adama Chodyńskiego Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego i urzędującego za swego obrońcę obrane mającym na sprzedaż wystawionych co do spadku po Samuelu i Hannie z Sachsów małżonkach Gumprycht pozostałego należących, w następujących dwóch oddziałach.

Oddział I. Składający się z nieruchomości przy ulicy Wrocławskiej tu w mieście Kaliszu pod Nr. 175 położonej.

Oddział II. Złożony z Wiatraku Cylindrowego o dwóch gankach i jednym szpitzganku z należącemi do niego zabudowaniami i gruntem we wsi Dóbrzec Mały pod Kaliszem sytuowanego.

Licytacja co do oddziału I. rozpocznie się od sumy rs. 6,340 i pół kopiejki, a co do oddziału II. od sumy rs. 1,650 jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Vadium ma być złożone do oddziału I. rs. 1,200 a do oddziału II. rs. 300 w gotowiźnie lub listach zastawnych z dopłatą różnicy kursu.

Dalsze warunki licytacji i sprzedaży mogą być przejrzane w biurze Pisarza Trybunału lub u podpisanego Patrona sprzedażą dyrygującego.

Kalisz d. 9 (21) Września 1867 r.

Stanisław Karasiński.

N. D. 5665. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Płocku wiadomo czyni, iż na żądanie Józefy z Bobrów Bochowolskiej żony Adolfa Bohowolskiego, z mocy urzędowego upoważnienia męża swego bez asystencji tegoż męża Adolfa Bochowolskiego czyniącej. w wsi Krzynowłodze Małej, Okręgu Prasnyskim zamieszkałej, przez Juljana Mejer Patrona w Płocku zamieszkałago działającej przeciwko Józefowi Miączyńskiemu współwłaścicielowi dóbr Demby Kąski z przyległościami w wsi Demby Kąski Okręgu Prasnyskim zamieszkałemu z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Płocku dnia 26 Października (7 Listopada) 1866 r. zapadłego, odbędzie się na miejscu tegoż Trybunału przed delegowanym Asesorem Bogusławskim sprzedaż w drodze działów dóbr ziemskich Demby Kąski i Demby wielkie lit. E, Okręgu Prasnyskim Gubernji Płockiej, w Parafii i Gminie Krzynowłoga Mała, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Prasnyszu w odległości od miasta Prasnysza mil 3, od miasta Janowa mil $1\frac{1}{2}$, ad miasta Mławy mil $3\frac{1}{2}$ położonych.

Dobra te graniczą na wschód słońca z dobrami Krzynowłoga Mała, na zachód z wsią Demby Wielkie, na południe z wsią Chmielowo, na północ z wsią Szlubowo; wedle zaś taksy i pomiaru przez biegłych sądownie od dnia 17 Lutego (1 Marca) 1867 r. do dnia 11 (23) Marca ukończonym a wyrokiem Trybunału Cywilnego w Płocku dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1867 r. zatwierdzonej, mają obszerności pod zabudowaniami prętów 39, ogrodów mórg 1 prętów 254, gruntu ornego mórg 406 prętów 18, łąk polnych i oddzielnych mórg 59 prętów 257, pastewników mórg 53 prętów 78. halixu mórg 7 prętów 97, zarośli mórg 45 prętów 218, wód prętów 40, nieużytków mórg 5 prętów 34, granic i dróg mórg 5 pręt. 150 miary nowopolskiej.

Wartość tych dóbr wynosi rs. 3,668 kop. 90. Budowle są w tych dobrach: dwór z drzewa, piwnica z cegły murowana, stodoły dwie, chlewy, stajnia z wozownią, studnia, wiejskich chalup cztery, stodół dwie, chlewów dwa, wszystkie z drzewa słomą pokryte, w stanie średnim będące.

Podatki do kas skarbowych opłacać się winne wynoszą rs. 42 kop $86\frac{1}{2}$. Dobra wspomnione są w posiadaniu współwłaściciela Józefa Miączyńskiego.

Gatunek ziemi, łąk, ogrodów i t. d. bliżej opisuje powołana taksa, którą jak równie i warunki licytacyjne, każdego czasu w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału II-go lub u Juljana Mejer Patrona sprzedaż prpierającego przejrzeć można.

Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych odbyła się w dniu 25 Sierpnia (6 Września) 1867 roku; termin zaś do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia powołanych dóbr Demby Kąski z przyległościami na dzień 12 (24) Października 1867 roku godzinę 3-cią z południa jest wyznaczony.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,668 kop. 90, jako wartości przez biegłych wynalezionej, lub od sumy rs. 2,445 kop. $93\frac{1}{3}$ jako wartości przez tychże podanej. Egzemplarz tego obwieszczenia na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału Płockiego wywieszony zostaje.

Płock d. 25 Sierpnia (6 Wrześ.) 1867 r.

J. Mejer, Patron.

N. D. 5669. W dniu 15 (27) Września 1867 roku o godzinie 10 z rana na placu Grzybów zwanym w Warszawie prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, ordynarne i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

Czamański, Komornik.

N. D. 5686. W dniu 15 (27) Września 1867 reku o godzinie 11 z rana w Rynku Nowego-Miasta w Warszawie, zajęte w drodze sądowej egzekucji ruchomości to jest: komody, szafy, łóżka jesionowe, sofka i krzesełka jesionowe wyściełane, lustro, oraz figurki mitologiczne gipsowe przez licytacją publiczną sprzedane bedą.

A. Tymecki, Komornik,

LISTY GOŃCZE.

N. D. *5548 Sąd Policji Poprawczej Wydziału I. w Warszawie.*

Wzywa wszelkie władze Rządowe, nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, ażeby Franciszka Sochalskiego v. Zochalskiego lat 18 katolika, urodzonego w miasteczku Byłchatowie w Powiecie Piotrkowskim, z Jakuba i Marjanny małżonków Sochalskich, terminatora stolarskiego bezżennego, ostatnio w Warszawie pod Nr. 1128, mieszkającego śledziły, a wrazie ujęcia do Sądu tutejszego lub najbliższego pod strażą odstawiły.

Warszawa d. 6 (18) Września 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

(N. D. *5549.*) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału I. w Warszawie.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem kraju czuwające aby na Marjannę Szczerbów żonę żołnierza 1-ej Laboratornej Roty, lat 37 liczącą, ostatnio w Gminie Powązki pod Warszawą zamieszkałą, i Marjannę Bolszoj lat 31 liczącą, podobnież żonę żołnierza z Arsenału i tamże ostatecznie zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadome baczną uwagę zwracały i wrazie ujęcia ich do Sądu tutejszego dostawić zechciały.

Warszawa d. 6 (18) Września 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

W Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.